

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

ZBRODNICZA ZAŚADZKA NIEMIECKA

Za wzorem bolszewików sprowokowano zajścia na granicy Energiczny protest posła polskiego w Berlinie

O niesłychanym napadzie niemieckiej straży granicznej na oficerów polskiej straży granicznej, o którym donosiliśmy już wczoraj nadechodzą nowe szczegóły:

NAPAD.

W dniu 24 b. m. około godz. 22 — jak stwierdza agencja „Iskra” — podkomisarz straży granicznej Liśkiewicz i komisarz Biedrzyński w czasie patrolowania granicy polsko - niemieckiej, na szosie Hen Häfen — Opalen, obok kamieni granicznych 152 i 153, zostali podstępnie napadnięci i przemocą uprowadzeni przez niemieckich funkcjonariuszy granicznych.

RECE DO GÓRY.

W chwili, gdy wymienieni komisarze straży granicznej znajdowali się tuż przed linią graniczną, padł okrzyk w języku niemieckim: „rece do góry”; prawie jednocześnie padły trzy strzały, a znajdujący się w tyle, w odległości 30 metrów, patrol pięciu szeregowych straży granicznej usłyszał okrzyk podkomisarza Liśkiewicza:

„O! dla Boga”.

W tym samym momencie padła komenda niemiecka „links und rechts den Damm unter Feuer” (z lewej i prawej strony wału, ognia) i szeregowi straży granicznej zostali zasypani gradem kul szeroko rozsypanych w terenie funkcjonariuszy granicznych niemieckich.

OSKRZYDLENI

To zmusiło funkcjonariuszy straży granicznej polskiej do rozbiegnięcia się po obu stronach wału szosowego i do wycofania się przy równoczesnym ostrzelaniu się, ponieważ zauważyli, że są oskrzydleni przez funkcjonariuszy niemieckich, znajdujących się głęboko na terytorjum polskim.

W czasie strzelaniny podjechały ze strony niemieckiej do granicy samochód i motocykl — które w krótkim czasie odjechały z powrotem w kierunku Kwidzyna, zabierając schwytych komisarza Biedrzyńskiego i podkomisarza Liśkiewicza.

ŚLADY KRWI PO STRONIE POLSKIEJ!

Na miejscu, w którym podczas zajścia znajdowali się komisarz Biedrzyński i podkomisarz Liśkiewicz, stwierdzono na szosie po stronie polskiej w odległości 1 metra 20 centymetrów od linii granicznej ślady krwi, prowadzące w dalszym ciągu na stronę niemiecką.

Ślady te pochodziły prawdopodobnie od rany postrzałowej, zadanej podkomisarzowi Liśkiewiczowi. Zarządzone natych-

miast śledztwo prowadzi naczelnik sądu grodzkiego z Gniewa, przy udziale starosty powiatowego i naczelnika urzędu śledczego oraz delegata z komendy głównej straży granicznej, mjr. Rodkiewicza.

ZGON PODKOMISARZA LIŚKIEWICZA.

Wczoraj wieczorem nadeszła do Warszawy wiadomość, że podkomisarz Liśkiewicz zmarł z powodu odniesionej rany w szpitalu niemieckim.

Energiczne głosy prasy stołecznej

Prasa dzisiejsza żywo omawia w dalszym ciągu szczegóły niesłychanej napaści pogranicznej straży niemieckiej na polski patrol graniczny, stwierdzając („Express Poranny”), iż Niemcy korzystając z recepty sowieckiej i litewskiej postanowili na pograniczu polsko - niemieckim stworzyć strefę stałe potęgowanego napięcia i niepewności.

„Gazeta Polska” pisze: głosy nacjonalistycznej prasy niemieckiej przeinaczające przebieg zajścia i opisujące incydent graniczny w sposób niezgodny z prawdą były do przewidzenia. Informacjom tym jednak przeczy rzeczywistość: ślady krwi na terytorjum polskim. Arogancki ton nacjonalistycznej prasy niemieckiej przyzwyczajonej do beczeremonjalnych i prowokacyjnych metod, postępowania tym razem posunął się tak daleko, że graniczy już z władczością i niebezpiecznym zachowaniem.

„Express Poranny” stwierdza, iż zajście na pograniczu wschodnio - pruskim sprowokowane zostało ze strony niemieckiej w celu stworzenia nowych pozorów napięcia na pograniczu i dostarczenia propagandzie niemieckiej argumentów przeciw „plonącej granicy” wytkniętej przez traktat wersalski.

Niemcy zgodzili się na powołanie komisji mieszanej

WARSZAWA, 27 maja. (Pat.) W dniu dzisiejszym za pośrednictwem poselstwa polskiego Rzplitej polskiej w Berlinie rząd niemiecki podał do wiadomości rządu polskiego, że zgadza się na proponowane przez rząd polski niezwłoczne powołanie specjalnej komisji polsko-niemieckiej, której zadaniem będzie w drodze wizji lokalnej ustalenie przebiegu zajścia granicznego pod Opaleniem. Komisja przystąpi do pracy w dn. 28 b. m. na miejscu zajścia. Ponadto rząd niemiecki wyraził zgodę, by przy sekcji zwłok zastrzelonego komisarza Liśkiewicza był obecny polski lekarz sądowy.

Do tych rozmów poważnego znaczenia i łącząca z niemi nadzieje osiągnięcia współpracy kapitału amerykańskiego z polskimi.



Istnieje tylko jedna Aspirina! Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzony są znakiem BAYER.

Wykrety i fałsze niemieckie

Jak się to często zdarzało w innych podobnych wypadkach, prasa niemiecka zamieszcza sprawozdania o zajściu granicznym wręcz kłamliwie. Ton dzienników berlińskich pod względem bezczelności przechodzi wprost wszelkie granice.

„Börsen Ztg.” pisze, że relacja polska o incydencie jest „głupim i bezczelnym oszczerstwem”. Incydent świadczy o nieznośnych rzekomo stosunkach na granicy polsko - niemieckiej.

„Deutsche Tages Ztg.” nazywa incydent „bezczelną prowokacją polską” i domaga się ostrej interwencji w Warszawie.

„Kreuz Ztg.” wysnuwa wniosek, iż czas zerwać z dotychczasową polityką porozumienia z Polską.

Organ kanclerza „Germania”, socjalistyczna „Vorwärts” i demokratyczna „Vossische Ztg.” podają według biura Wolffa informacje o incydencie bez komentarzy.

„Berliner Tageblatt” pisze, że doniesienie gazet polskich o zajściu zrobione jest na modłę „Trzymajcie złodzieja”. Wszystkie dzienniki tutejsze uważają

zajście za prowokację polską i twierdzą, że to polska policja graniczna przekroczyła granicę

niemiecką i wkroczyła do budynku niemieckiej policji granicznej.

Protest Polski

i wykretna odpowiedź Niemiec

BERLIN, 27 maja. (ATU.) — Oficjalnie komunikują: Poseł polski zgłosił protest w ministerstwie spraw zagranicznych w związku z wypadkami, które się rozegrały podczas znanego zajścia nadgranicznego w Neu-hafen. Protest przedstawia zajścia z 26 b. m. w ten sposób, że zostało ono sprowokowane ze strony Niemców. Na polecenie rządu polskiego zaprotestował przeciwko zajściom i równocześnie zaproponował utworzenie komisji mieszanej niemiecko - polskiej, której zadaniem byłoby wszechstronne wyjaśnienie zajścia na miejscu.

W odpowiedzi posłowi polskiemu oświadczone, że protest jego musi być odrzucony choćby z tego względu, że z jednej strony proponuje stworzenie mieszanej komisji celem wyjaśnienia faktu, z drugiej strony zaś z góry przesądza sprawę, twierdząc, że wina jest po stronie niemieckiej. Próca tego we-

dług dotychczasowego śledztwa ze strony władz niemieckich na pad nastąpił nie ze strony urzędników niemieckich, lecz nastąpiło przekroczenie granicy przez polskich urzędników. — Zresztą rząd niemiecki uważa również za wskazane wyświetlić całe zajście jaknajdokładniej, w tym celu powoła mieszana komisja niemiecko - polską. Niemieckiemu posłowi w Warszawie polecono stanowisko niemieckie przedstawić w myśl dochodzeń niemieckich polskiemu rządowi.

Doniosłe rozmowy p. Gliwica w New-Yorku

WARSZAWA, 27 maja (WIP) Wicemarszałek senatu Gliwicz, który udał się do St. Zjednoczonych, odbyć ma w pierwszych dniach czerwca w Nowym Jorku szereg konferencji z przedstawicielami amerykańskiego świata finansowego. W kołach finansowych Polski przywiązują

Upiór z Düsseldorfu zaareztowany?



Mieszkanie potwora na poddaszu.

BERLIN, 27 maja. (ATE.) — Badanie aresztowanego w Düsseldorfie Pawła Kuertenę ujawniło nowe wstrząsające szczegóły jego przestępczej działalności. Wykryto mianowicie nowe dwa wypadki potwornego morderstwa.

Przed półtora rokiem Kuerten włamał się do wiejskiej restauracji, gdzie zasztyletował małego chłopca w obawie przed ujawnieniem rabunku. W 16 roku życia Kuerten zadusił na śmierć kobietę publiczną.

Badania w sprawie mor-

derstw, dokonanych przed rokiem w Düsseldorfie i okolicach, ujawniły potworne szczegóły. Kuerten po zamordowaniu 8-letniej dziewczynki, Róży Oliger, oblał ciało naftą i podpalił.

Morderstwo dwu dziewczynek, 5-letniej Gertrudy Hamacher i 13-letniej Luizy Lenzen, dokonane było w ten sposób, że morderca, który poznał dziewczęta na zabawie wiejskiej, wyprowadził je w pole. Jedną z nich posłał po papierosy, drugą zamordował sztyletem. To samo uczynił z

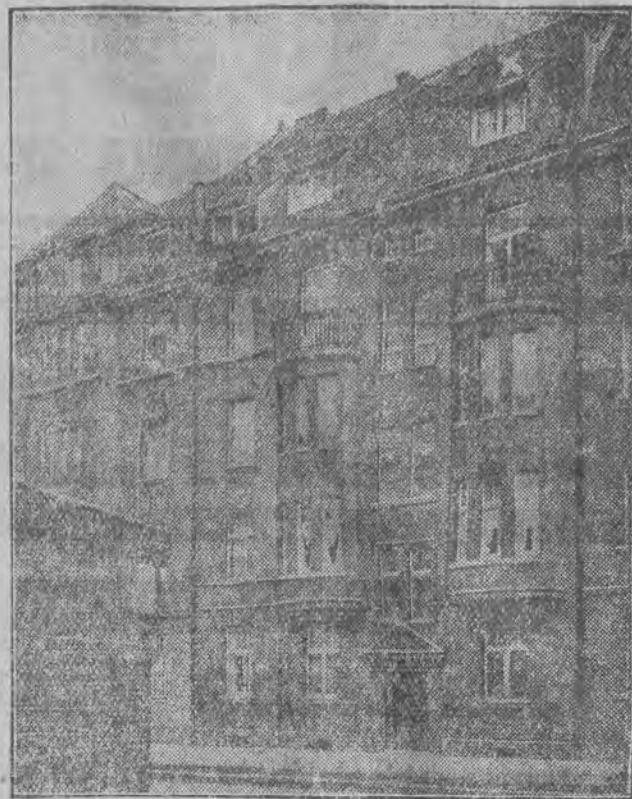


PETER KUERTEN, dorożkarz, zaareztowany po 15-miesięcznych poszukiwaniach, jako masowy morderca.

dziewczynką, która powróciła z papierosami.

18-letnia Marja Hahn została zamordowana w lesie, potem morderca wykopał grób, w którym ukrył ofiarę.

DÜSSELDORF, 27 maja. (A. T. U.) — Dowiadujemy się w dalszym ciągu, że Kuerten miał w poniedziałek przyznać się, że przez popełnienia mordów zwałanych już publiczności, ma na sumieniu jeszcze dwa morderstwa. Mając 16 lat Kuerten miał zamordować w lesie pod Graffenberg dziewczynę lekkich obyczajów. Dalej przyznał się, że przed około półtora rokiem w okolicy Essen miał wtargnąć



Kryjówka mordercy (x) w domu przy Meltmannerstr. 71 w Düsseldorfie.

podczas włamania do sypialni, gdzie przetrząsnął śpiącemu 9-letniemu chłopcu gardło, ażeby tenże nie mógł go zdradzić. — Wuj chłopca, przybyły wówczas z Ameryki, został wówczas według Kuerten jako podejrzany o ten mord, aresztowany. — Celem zbadania, o ile zeznania te polegają na prawdzie, policja kryminalna w Düsseldorfie natychmiast zasięgnęła informacji z policji kryminalnej w Mühlheim.

DÜSSELDORF, 27 maja. — (ATU) — Według dotychczasowych dochodzeń ustalono niezbicie, że Kuerten popełnił również morderstwo na osobie Marji Hahn w dniu 11 sierpnia r. 1929. Z żyjących ofiar wampira przez przesłuchanej Meurer rozpoznała mordercę również niejaka Karolina Herstrass, która morderca daremnie usiłował zgwałcić w dniu 13 sierpnia 1929 roku.

Gospodarcza sytuacja Polski według opinji p. Dewey'a

Doradca finansowy stwierdza, że są już oznaki, rozjaśniające horyzont

W tych dniach ukazało się kolejne (kto wie czy nie przedostatnie już) sprawozdanie kwartalne doradcy finansowego przy Banku Polskim, Dewey'a. W ważniejszych ustępach sprawozdanie to brzmi:

ZMNIEJSZENIE DOCHODÓW SKARBU

Rok skarbowy, kończąc się 31 marca 1930 roku, zaznaczył się wstrzymaniem poprzedniej ekspansji budżetu.

Z powodu depresji gospodarczej szybki wzrost dochodów został powstrzymany i utrzymał się mniej więcej na poziomie roku ubiegłego. Wydatki, które odpowiednio wzrastały, ograniczono do sumy co kolwiek tylko większej, aniżeli w r. 1928 — 29. W roku 1929 — 30 dochody wynosiły 3,030,674,000 złotych, a wydatki 2,970,742,000 złotych, nadwyżka więc dochodów nad wydatkami wyniosła 59,932,000 zł.

WPŁYWY Z PODATKÓW I OPŁAT

Wpływy podatkowe wyniosły 1,736,135,000 zł., czyli prawie tyle, co w r. 1928 — 29.

Podatek przemysłowy, który ze względu na osłabienie działalności gospodarczej, został oszacowany w budżecie na rok 1929 — 30 o 29 proc. niżej od 1928 — 29, w rzeczywistości był tylko 1 proc. niższy od tej sumy. Podatek dochodowy, który, jak należało prze-

widywać, powinien zmieniać się równoległe z dobrobytem gospodarczym, przyniósł w rzeczywistości o 15 proc. więcej, niż w r. 1928 — 29.

Opłaty stemplowe i patentowe przyniosły 203,551,000 zł. w porównaniu w 198,933,000 zł. w r. 1928 — 29.

MONOPOLE I PRZEDSIĘBIORSTWA.

Monopole państwowe wpłaciły skarbowi 886,049,000 zł. t. j. nieco mniej, niż w r. 1928 — 29. Źródłem dochodu, najbardziej dotkniętym przez niepomyślne warunki gospodarcze, były cła.

Z przedsiębiorstw państwowych poczta, telegraf i telefon dały dobry wynik, przynosząc 26,940,000 zł. zamiast 15,094,000 zł., przewidzianych w budżecie.

Koleje państwowe z powodu wielkich strat, spowodowanych srogą zimą 1928 — 29 r., nie mogły nie wpłacić skarbowi i jednocześnie były zmuszone uszczuplić swoje nakłady inwestycyjne.

DEPOZYTY SKARBOWE.

Przechodząc do omówienia wydatków państwowych, sprawozdanie stwierdza m. in., że dochody państwowe nie wpływały szybciej, aniżeli przewidywał budżet, natomiast powstał szereg stosunkowo dużych, nieprzewidzianych wydatków, co powodowało konieczność obciążenia innych pozycji dochodów. Zgodnie z planem stabilizacji,

nym minister skarbu deponuje w Banku Polskim wszystkie wolne fundusze skarbu z wyjątkiem tych, które znajdują się w kasach skarbowych i P. K. O. Sprawozdanie z dn. 1 kwietnia 1930 r. wykazuje razem 245,366,742,17 zł.

KREDYT NASZ WZRASTA.

W ciągu ostatnich dwóch lat kredyt Polski poprawił się tak dalece, że znaczne sumy kapitałów zagranicznych poszukują lokaty u nas, a rozwój rynku wekslowego i używanie akceptów bankowych



RADCA KRYMINALNY MOMBERG

którego prace doprowadziły do aresztowania Kuertenę.

spowoduje zmniejszenie kosztów pieniądza dla życia gospodarczego przez ułatwione sprowadzanie z zewnątrz kapitału inwestycyjnego.

SPADEK PRODUKCJI.

Pierwszy kwartał r. b. zaznaczył się stałym spadkiem produkcji prawie we wszystkich ważniejszych gałęziach przemysłu. Liczba bezrobotnych nie tylko wzrastała bardzo, aniżeli przed rokiem, lecz trwała przez dłuższy czas.

Sytuacja rolników była nadal ciężka z powodu niskich cen zboża. Z drugiej strony nastąpiła w końcu marca wyraźna poprawa w cenie żyta.

Ograniczenie produkcji przemysłowej spowodowało pewne odprężenie na rynku pieniężnym, a pozycja gotówkowa banków jest dość mocna. Na rynku papierów trwa depresja, lecz uwydatniła się wyraźna zwyżka kursu listów zastawnych. Innym, dodatnim objawem jest stały wzrost oszczędności.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY I BAWELNIANY

W pierwszym kwartale nastąpił spadek popytu na węgiel.

Spadek krajowego zapotrzebowania wyrobów hutniczych został w pewnym stopniu wyrównany korzystnym wywozem.

Chociaż luty przynosi zazwyczaj pewne ożywienie sezonowe w przemyśle bawełnianym, jednak w tym roku nastąpił dalszy spadek czynności z powodu braku popytu i du-

żych zapasów. Wartość niesprzedanej przędzy określona jest na blisko 10 milionów złotych, a oszacowanie gotowych wyrobów w fabrykach sięga 75 milionów. Nadprodukcja jest chronicznym zlem polskiego przemysłu bawełnianego.

Jakkolwiek ciągle istnieje duża zapotrzebowanie kredytu, można było naogół zauważyć pewne odprężenie na rynku pieniężnym...

WIDOKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Dodatni bilans handlowy, który istnieje od lipca 1929 r., utrzymał się w pierwszych trzech miesiącach 1930 r.

Wywóz w ciągu tego kwartału wyniósł 657,800,000 zł., a przywóz 593,300,000 zł., wykazując nadwyżkę w kwocie 64,540,000 zł.

Chociaż wywóz utrzymywał się na wysokim poziomie, jednak dodatni bilans handlowy jest głównie wynikiem niskiego poziomu w ostatnich miesiącach.

Żdaje się, że depresja gospodarcza, która utrzymywała się w Polsce w ostatnich kilku miesiącach, osiągnęła swój najniższy punkt w marcu, ponieważ pojawiły się już oznaki, które rozjaśniają horyzont i mogą zapowiadać ostateczną poprawę.

Gdyby zaś nawet poprawa opóźniła się, to nie należy zapominać, że ogólne zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne państwa wynosi łącznie 133 i pół zł. na głowę.

Otwarcie sejmiku śląskiego

Marszałkiem został ponownie dr. Wolny

KATOWICE, 27.5. (Tel. wł.) — Onia 27 b. m. o godz. 12-ej m. 10 wojewoda śląski dr. Grażyński otworzył w obecności 47 posłów na ogólną liczbę ustawową 48-miu, pierwsze posiedzenie nowo wybranego sejmiku śląskiego odczytaniem dekretu prezydenta Rzplitej, zwołującego ten sejm. — Następnie wojewoda dr. Grażyński wygłosił przemówienie powitalne.

Podczas przemówienia wojewody posłowie komunistyczni: Wieczorek i Komander wznosić zaczęli okrzyki antypaństwowe. Kiedy, pomimo kilkakrotnych przestróg wojewody dr. Grażyńskiego, komuniści nie uspokoił się — zostali przez straż marszałkowską z sali wyprowadzeni.

Po zakończeniu przemówienia powołany został przez dr. Grażyńskiego najstarszy wiekiem poseł, p. Gibel (grupa Korfantego) do objęcia przewodnictwa. Poseł Gibel zrzekł się jednakże przewodnictwa, które objął wobec tego najstarszy z kolei poseł Wojciech Korfanty. Pierwszą czynnością nowego przewodniczącego było zaproszenie do

sali obu wydalonych posłów komunistycznych, poczem — po ich powrocie na salę — poseł Korfanty zarządził wybory na marszałka sejmiku śląskiego.

Marszałkiem wybrany został adw. dr. Wolny, marszałek poprzedniego sejmiku śląskiego 44-ma głosa

mi, przy 1 kartce białej i 2 głosach. Wicemarszałkami wybrani zostali: senator dr. Pant (niemiec), poseł na sejm Rzplitej, p. Roguszczyk (N. P. R.), poseł Dąbrowski (N. Ch. Z. P.) i poseł Saspari (PPS, CKW).

Pogłoski o nowym stronnictwie z p. Bartlem i Czechowiczem na czele

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W kołach politycznych krąży pogłoska, że b. minister skarbu p. Czechowicz, b. minister pracy, p. Jurkiewicz i b. wiceminister spraw wewnętrznych, p. Jaroszyński — mają zamiar u-

tworzyć nowe stronnictwo, którego nazwa byłaby: Stronnictwo Demokratycznej Myśli Państwowej.

Jak slychać czynione są rękoma starania o zjednanie do nowego stronnictwa posłów z B. B., tworzących grupę dawne-

go Związku Naprawy Rzeczypospolitej z pp. Kierzkowskim i Lechnickim, których organem jest „Przełom“. Mówią dalej, że na czele nowego stronnictwa miałby stanąć b. premier prof. Kazimierz Bartel.

Krwawe starcia w Indiach

Coraz więcej zabitych i rannych

LONDYN, 27 maja. (ATU.) — W Rangoon wybuchły dziś poważne rozruchy; policja zmuszona była dwukrotnie strzelać do tłumu, ażeby rozpedzić wielkie zbiegowisko muzułmanów. Komenda policji w Dongrhi została zrównana z ziemią.

Według dotychczasowych obliczeń przy tych ponownych rozruchach 20 osób odniosło większe lub mniejsze rany. Cyfra zabitych podczas starć w Rangoon w niedzielę i w poniedziałek powiększyła się z 26 na 40, przyczem zachodzi obawa, że liczba ta jeszcze się powiększy. Policja zabroniła wszelkich zgromadzeń. Również w Bombaju cyfra ofiar według ostatnich wiadomości znacznie się powiększyła. Trzy osoby zostały zabite, 69 odniosło rany bądź to od kul karabinowych, bądź różnych uderzeń i zostały przetransportowane do szpitali. Między ranionymi znajduje się jeden oficer policji, 2 indy-

jskich inspektorów policji i 11 angielskich policjantów.

RANGOON, 27 maja. (Pat.) — Po wczorajszych rozruchach, wywołanych przez kulisów, w czasie których padło 26 zabitych, a około 700 odniosło rany, nastąpił pozorny spokój. Jednakże dziś rano doszło do nowych starć, w czasie których policja i oddziały wojskowe zmuszone były do użycia broni

palnej. Kilkunastu rannych hindusów przewieziono do szpitala.

RANGOON, 27 maja. (Pat.) — Miasto robi wrażenie miasta umarłych. Od samego rana na ulicach niema żadnego ruchu. Wszystkie magazyny są zamknięte. Po mieście krążą tylko gęste patrole wojskowe i policyjne. Atmosfera jest nadal naprężona.

Aresztowanie Patela

Dalsze krwawe zajścia w Indiach

LONDYN, 27 maja (ATE.) — Donoszą z Kalkuty, że wczoraj rano w miejscowości Utađi dokonano aresztowania byłego przewodniczącego zgromadzenia ustawodawczego, Patela, który przejął kierownictwo ruchu niepodległościowego. Aresztowanie to pozostaje w związku z napadami na magazyny soli w Darasana.

anglikom odczuć silnie, przede wszystkim na wsi.

W niektórych miejscowościach odejęto formalnie urzędników angielskich od wody i środków żywności. Żaden hindus nie odważy się sprzedać czegoś anglikom.

Wczoraj wieczorem w pobliżu składów soli w Wadala doszło do ostrych starć pomiędzy policją a ochotnikami hinduskimi. Policja użyła broni. Wywiązała się strzelanina, podczas której 5 policjantów odniosło ciężkie rany, zaś ogólna liczba rannych wynosi zgórą 60 osób.

Również w miejscowości Multan miały miejsce krwawe zajścia pomiędzy policją a ghandystami. W Amrizar rzucono bombę, której wybuch spowodował 20 ofiar.

W Bombaju skazano 21 hindusów na kary po półtora miesiąca więzienia. Przed sądem gromadziły się liczne tłumy manifestantów, które wznosiły wrogie okrzyki przeciw rządowi angielskiemu. Policja tłum rozproszyła i aresztowała 30 demonstrantów.

Bojkot gospodarczy daje sta

Proces Halla w Brooklynie

za nadużycia w konsulacie w Warszawie

NOWY JORK, 27 maja. (P. A. T.) — W Brooklynie rozpoczął się proces wicekonsula Henry, który, będąc wysłany przez Departament Stanu do Warszawy, badał na miejscu sprawę przez cały miesiąc. Oskarżeni są prócz Halla: Morris Baskin, Juda Frazniak, Masca Sziffer. Hall przyznaje się do winy oraz występuje jako świadek ze strony rządu. Sala zapełniona publicznością. Prokurator kilkakrotnie podnosi, że cała konspiracja była ukartowana i dyrygowana przez Baskina. Hallowi grozi kara maksymalna 2 lat więzienia, o prócz 10.000 dolarów grzywny. Prawdopodobnie będą mu przyznane okoliczności łagodzące, ponieważ przyznaje się do winy i pomaga władzom sądowym nie szczedząc współoskarżonych. Hall zeznaje, że Baskin ukradł mu plikę formularzy paszportowych, podpisanych w Bianco.

Eryk Jan Hanussen



jasnowidz, który obecnie stoi przed sądem w Czechosłowacji pod zarzutem oszustwa, a którego seanse wprawiały w podziw nawet wybitnych uczonych.

Pożar na pełnym morzu

Liczba ofiar jeszcze nie ustalona

KAIR, 27.5. (PAT.) — Na statku francuskim „Asie“, wiozącym 1500 pielgrzymów muzułmańskich do Dżeddy i Dżibuti, wybuchł gwałtowny pożar. Liczba ofiar dotychczas nie ustalona. Inne okręty, które przybyły z pomocą, zdołały większość pasażerów i załogi uratować.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program dźwiękowo-mówiony

TRUCICIEL

W roli głównej: Jako mistrz magii i hipnotyzmu **CONRAD VEIDT** przemówi pierwszy raz z ekranu **MARY PHILBIN**

„Człowiek bez nerwów“

Pierwszy jeździec dzikiego Zachodu, ulubieniec całego świata, **KEN MAYNARD** zachwyci wszystkich, swą brawurą i niebezpieczną jazdą, na wyszcigach konnych.

Ceny miejsc normalne. Bilety ulgowe ważne. Początek w dni powszednie o godz. 5.30. — W soboty, niedziele i święta o 2.30 pp. 4839

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film dźwiękowy p. t.

SKRZYDLATA FLOTA

wielki dramat z życia bohaterów przestworzy.

W rolach głównych: **Ramon NOVARRO** ulubieniec kobiet w swej najnowszej tryumfalnej kreacji orla prze- **Anita Page** wiośniana i pełna uroku stworzy i gwiazda Hollywood'u

Nad program: Dodatek dźwiękowy „Metro-Goldwyn Mayer“ oraz aktualności filmowe.

UWAGA: Dyrekcja T. S. „Casino“ komunikuje p. T. Publiczności, że ceny miejsc utrzymane zostały normalne i żadnym zmianom podlegać nie będą.

Początek seansów o godz. 4.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Ceny miejsc, z uwagi na kolosalne koszty filmu nie ulegną zmianie.

Pierwszy film dźwiękowy wykonany całkowicie w naturalnych kolorach.

I. „ODSZCZEPNIENIE“

Życie prerji dalekiego Zachodu Ameryki południowej roztoczy przed widzem całą pełnię swej poezji i krasy.

W rolach głównych: **Richard Dix i Gladys Belmont.**

II.

Ponadto ujrzemy i usłyszymy na ekranie polski film dźwiękowy z udziałem znakomitej gwiazdy i ulubienicy całej **Hanki ORDONÓWNY** która między innymi odśpiewa „Publiczki“

III.

Nad program: Niezrównany dodatek Fleischerowski p. t. „Oj, to Radio“

Bilety ulgowe nieważne. Bilety ulgowe nieważne

Początek seansów o g. 4.30.

Anons. Ostatnie Poranki w czwartek 29, sobotę 31-go i niedz. 1.VI od 12-2 i od 2-4 pp.

Chevalier w niezrównanym filmie **Pieśniarz Paryża**

Ceny wszystkich miejsc zł. 1.—

Z CYKLU AFER POBOROWYCH

Kapral Dydak skazany za ułatwienie przy zwalnianiu się poborowych z wojska

Akt oskarżenia

W dniu wczorajszym wojskowy sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę kaprała sanitarnego 25 p. p. JÓZEFA DYDAKA, lat 31, oskarżonego o to, że w dniu bliżej niestaloną roku 1927 pełnił służbę w pracowni chemiczno-bakterjologicznej 4 szpitala okręgowego w Łodzi, wbrew zasadzie służby wojskowej nakazującej traktowanie wszelkich wyników analiz lekarskich, jako poufnych UZDZIAŁU CHUDEŚCIE BĘCZKOWSKIEJ WIADOMOŚCI o wyniku analizy moczu rekruta SZLAMY GOLDBERGA z 18 p. p., za co przyjął od macherki poborowej przeszło 100 złotych.

Następnie, że w czasie pomiędzy dniami 1 a 8 lipca 1927 roku dał poborowemu EUGENJUSZOWI ELSNEROWI, przebywającemu w szpitalu na badaniu lekarskim kilkakrotnie przed dokonaniem analizy moczu jakieś PROSZKI, CELEM SPOWODOWANIA CHOROBY, a potem udzielił Chudesi Bęczkowskiej wiadomości o zakwalifikowaniu poborowego Elsnera do kat. „C”, za co przyjął od Bęczkowskiej 145 złotych.

Ze dnia bliżej niestaloną w roku 1927 ZAPOZNAŁ SAMUEL SEREJSKIEGO Z CHUDEŚCĄ BĘCZKOWSKĄ w celu omówienia i przeprowadzenia za pośrednictwem Bęczkowskiej sprawy uchylenia się poborowego Maksymiljana Serejskiego od służby wojskowej za pomocą przekupstwa, co też potem nastąpiło, gdyż mjr. dr. Wołoszynowski przekupił przez Bęczkowską zakwalifikował poborowego Maksymiljana Serejskiego na komisji poborowej w Koninie w roku 1927 do kat. „D”.

Rozprawie przewodniczył pułkownik Orski, oskarżał prokurator kpt. Mitowski, bronił adwokat Nawarski.

Oskarżony przyznaje się częściowo do winy

Po odczytaniu aktu oskarżenia, która to czynność trwała około godziny, przewodniczący zwraca się do oskarżonego:

— CZY OSKARŻONY PRYZNAJE SIĘ DO tego, że udzielił Bęczkowskiej wiadomości w sprawie analizy Szlamy Goldberga i że otrzymał za to przeszło 100 złotych?

OSKARŻ.: — Owszem, przyznaje się, iż UDZIELIŁEM INFORMACJI dotyczących się analizy Szlamy Goldberga, lecz nie otrzymałem za to żadnych pieniędzy.

PRZEW.: — Ale na śledztwie przyznaliście się do otrzymania przeszło 100 złotych od Bęczkowskiej.

OSKARŻ.: — Owszem przyznałem się, lecz teraz COFAM POPRZEDNIE ZEZNANIA złożone przezemnie, gdyż Bęczkowska przyrzekała mi większą sumę, o ile Goldberg będzie zwolniony z wojska. Namawiała mnie nawet, ażebym SFALSZOWAŁ ANALIZĘ, lecz tego nie uczyniłem. W żandarmerji badał mnie kpt. Czarniecki, który poprosił wymusił odemnie zeznania i dlatego się przyznałem. W rzeczywistości jednak nie otrzymałem ani grosza.

PRZEW.: — A czy przyznacie się, że daliście poborowemu

Elsnerowi w szpitalu przed analizą jakieś proszki, a następnie udzieliście Bęczkowskiej informacji, dotyczącej się analizy tegoż poborowego, za co otrzymałaście 145 zł.?

OSKARŻ.: — Przyznaje się, iż OTRZYMAŁEM OD BĘCZKOWSKIEJ 145 ZŁOTYCH I ŻE POSZEDŁEM DO NIEJ do mieszkania zawiadomić ją, iż poborowy Elsner dostał kat. „C”, lecz BĘCZKOWSKA JUŻ WIEDZIAŁA O TEM. W kilka dni potem Bęczkowska zaliła się przedemną, iż Elsner nie dał jej ani grosza, wobec czego zwróciłem jej te 145 złotych. Nie dawałem Elsnerowi również żadnych proszków.

PRZEW.: — A czy oskarżony zapoznał Samuela Serejskiego z Bęczkowską, celem omówienia sprawy zwolnienia syna jego?

OSKARŻ.: — Owszem, przyznaje się, OTRZYMAŁEM ZA TO OD BĘCZKOWSKIEJ 500 złotych. Byłem także obecny przy rozmowie Bęczkowskiej z Serejskim, w której Bęczkowska mówiła, iż z OTRZYMANIEM 800 DOLARÓW OD SEREJSKIEGO będzie musiała dać znaczną sumę majorowi Wołoszynowskiemu.

Na tem zakończono badanie oskarżonego.

Sfałszowana analiza

Jako pierwszy świadek zeznawał pułk. dr. Miłodrowski. Zeznał on, iż w roku 1927 jeden z podwładnych zwrócił się do niego z doniesieniem, iż ludzie ZWALNIAJĄ SIĘ W SZPITALU Z WOJSKA, i że jeden z poborowych obecny w szpitalu za cenę 100 dolarów ma być zwolniony. Świadek zwrócił wówczas uwagę mjr. Ziolkowskiemu aby miał się na baczności, gdyż na jego oddziale dzieją się niesamowite rzeczy. Przeprowadzone dochodzenie m. Ziolkowskiego wykazało, iż analiza moczu jednego z poborowych, którego nazwiska świadek sobie nie przypomina była sfałszowana. Wówczas ŚWIADEK POCZĄŁ PODEJRZEWAC kaprała Dydaka, obawiając się go trzymać w szpitalu, postanowił go wysłać do pułku, gdzie niema P. K. U. Wobec czego kapral Dydak został wysłany do szkoły podchorążych w Tomaszowie.

Trzy kategorie poborowego

Następnie w charakterze świadka został zbadany Szlama Goldberg — poborowy.

PRZEW.: — Pan znał Bęczkowską?

ŚW.: — Nie.

PRZEW.: — Gdzie i kiedy pan stawał do poboru?

ŚW.: — W Łodzi, w roku 1927.

PRZEW.: — Został pan odesłany do szpitala?

ŚW.: — Nie, na komisji poborowej dostałem KAT. A., następnie będąc już w pułku zostałem wysłany z powrotem do Łodzi, gdzie otrzymałem KAT. „B”. Po roku stawałem poraz wtóry na komisji poborowej i wówczas wysłano mnie do szpitala, gdzie otrzymałem kat. „C”.

PRZEW.: — Czy pan dał kapralowi Dydakowi jakieś pieniądze?

ŚW.: — Nie.

PRZEW.: — A może jakaś siostra dała panu proszki?

ŚW.: — Nie, siostry robiły mi tylko zastrzyki.

Ojciec i syn zeznają

Następnie w charakterze świadka zeznawał ojciec poborowego Juljusz Elsner.

PRZEW.: — Czy pan otrzymał już akt oskarżenia?

ŚW.: — Owszem.

PRZEW.: — Pan znał Bęczkowską?

ŚW.: — Nie.

PRZEW.: — Czy kapral Dydak był kiedyś u pana w domu?

ŚW.: — Nie.

PROKUR.: — Dlaczego pan zeznał w żandarmerji, że dał pan pewnemu macherowi 300 dolarów za zwolnienie syna?

ŚW.: — Miałem wówczas gorączkę, podpisałem protokół, nie wiedząc co podpisuję.

Następnie zeznaje świadek Eugenjusz Elsner — poborowy.

PRZEW.: — Pan zna Bęczkowską?

ŚW.: — Znam.

Bęczkowska odprawia do szpitala

PRZEW.: — Czy pan dawał komuś pieniądze, celem zwolnienia się z wojska?

ŚW.: — Proszę mnie zwolnić z tego pytania.

Sąd zwołują świadka z odpowiedzi na to pytanie.

PRZEW.: — Chudesa Bęczkowska zaprowadziła pana do szpitala i tam zapoznała pana z kapralem Dydakiem, dlaczegoż to uczyniła?

ŚW.: — Dlaczegoż to uczyniła nie wiem, zaprowadziła mnie do szpitala i zapoznała mnie z pewnym wojskowym, czy to był kapral Dydak, tego nie wiem.

PRZEW.: — Czy kapral Dydak był kiedyś u pana w domu?

ŚW.: — Nie.

PRZEW. (do oskarżonego): — Czy pan był u Elsnerów w mieszkaniu?

OSKARŻ.: — Byłem, lecz nie w mieszkaniu, gdyż spotkałem Eugenjusza Elsnera, na schodach domu, w którym on zamieszkuje.

PRZEW.: — Czy otrzymał pan w szpitalu proszki od kapr. Dydaka?

ŚW.: — Nie o tych proszkach mi nie wiadomo.

PRZEW.: — Ale, przecież na śledztwie pan kilkakrotnie mówił, iż kapral Dydak dawał panu proszki.

ŚW.: — To jest dla mnie nowość.

PRZEW. (pokazuje świadkowi protokół): — Czy to pański podpis?

ŚW.: — Tak, lecz żandarmerja wymuszała odemnie zeznania, a u sędziego śledczego potwierdziłem pierwotne zeznania, gdyż nie chciałem kręcić. Lecz teraz twierdząc stanowczo, iż żadnych proszków od Dydaka nie otrzymałem.

ADW.: — Jak długo pana badano w żandarmerji?

ŚW.: — Od 9 rano do 6 wieczór bez przerwy.

ADW.: — Dano panu tam jeść?

ŚW.: — Nie, nie mi nie dano.

Prokurator domaga się aresztowania

PROKUR. (do sądu): — Wnoszę o spisanie protokołu świadkowi Elsnerowi Eugenjuszowi, aresztowanie go i odesłanie natychmiast do sędziego śledczego, gdyż jako świadek zeznaje dzisiaj zupełnie odmienne, aniżeli zeznawał u sędziego śledczego. Na tej podstawie śmiem twierdzić, iż świadek ten złożył dzisiaj przed sądem fałszywe zeznanie.

Adwokat Nawarski oponuje przeciwko wnioskowi prokuratora. Sąd odczytuje zeznanie świadka Elsnera, poczem nakazuje mu podpisać.

Po naradzie przewodniczący pułk. Orski ogłasza decyzję, mocą której postanawia skierować odpisy protokołów, śledztwa i rozprawy głównej do prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi, CELEM ŚCIGANIA ŚWIADKA ELSNERA za złożenie fałszywych zeznań przed sądem, poczem świadek Elsner zostaje zwolniony.

Zeznania M. Serejskiego

Następnie sąd przystępuje do badania świadka Maksymiljana Serejskiego — poborowego.

PRZEW.: — Czy pan otrzymał już akt oskarżenia?

ŚW.: — Owszem.

PRZEW.: — Zna pan Bęczkowską?

ŚW.: — Nie.

PRZEW.: — Gdzie i kiedy pan stawał na komisji poborowej?

ŚW.: — W Końskiem.

PRZEW.: — Kto pana badał?

ŚW.: — Mjr. Wołoszynowski.

PRZEW.: — Jaką kategorię pan wówczas otrzymał?

ŚW.: — Kat. „D”.

Znana figura

Następnie w charakterze świadka zeznaje główna osoba, wokół której obraca się cała sprawa Chudesa Bęczkowskiego. Należy zaznaczyć, że została ona wczoraj zwolniona z więzienia.

PRZEW.: — Spotykamy się coraz częściej.

ŚW.: — Niestety.

PRZEW.: — Czy kapral Dydak zapoznał panią z Serejskim?

ŚW.: — Owszem.

PRZEW.: — Czy omawiała pani z Serejskim kwestję zwolnienia jego syna?

ŚW.: — Nie, omawialiśmy wówczas kwestję kupna pewnych towarów.

PRZEW.: — To kapral Dydak został faktorem handlowym... a czy nie omawiała pani z Dydakiem sprawy rekruta Goldberga?

ŚW.: — Nie.

PRZEW.: — Czy nie dała pani Dydakowi 145 zł. za Elsnera?

ŚW.: — Nieprawda.

PRZEW.: — A to kłama z tego Dydaka... a za Serejskiego nie dała mu pani 500 złotych?

ŚW.: — Też nie.

PRZEW. (ironicznie): — W takim razie Dydak okropnie kłama. (Śmiech na sali).

PRZEW.: — Czy chodziła pa

ni z żoną Dydaka do kin i cukierni?

ŚW.: — Owszem, gdyż byłem z nią zaprzyjaźniona.

PROKUR.: — Czy przed tą sprawą była pani kiedyś aresztowana za macherstwa poborowe?

ŚW.: — Owszem, a to dlatego, że ci lotrzy Plachciński i Gełade złożyli fałszywe zeznania, iż ja TRUDNIE SIĘ MACHERSTWEM POBOROWEM, a potem okazało się, iż macherami byli oni sami.

PROKUR.: — Jeden raz pani była aresztowana, czy też dwa razy?

ŚW.: — Jeden raz.

PROKUR.: — Może dwa razy?

ŚW. (waha się): — A może i dwa razy.

Świadek Michałina Dydakowa, korzysta z dobrodziejstwa ustawy i jako żona oskarżonego uchyliła się od składania zeznań.

Następnie w charakterze świadków zeznawały siostry szpitala wojskowego: Maria Rudolfa oraz Stanisława Górńska, które nie nowego do sprawy nie wniosły.

Po zbadaniu świadków sąd przystąpił do odczytania aktu śledztwa, poczem udzielił głosu prokuratorowi kpt. Mitowskiemu, który w krótkim przemówieniu swem wnoszą o surowe ukaranie, oraz o niezaliczenie aresztu prewencyjnego.

Adw. Nawarski w godzinie przemówienia swem wnoszą o uniewinnienie oskarżonego, gdyż na podstawie zeznań wszystkich świadków oskarżenia nie zdolano stwierdzić winy oskarżonego.

Wyrok

Po dwugodzinnej naradzie przewodniczący ptk. Orski ogłosił wyrok, mocą którego KAPRAL JOZEF DYDAK SKAZANY ZOSTAŁ:

1) ZA UJAWNNIENIE CHUDEŚCIE BĘCZKOWSKIEJ KATEGORJI REKRUTA SZLAMY GOLDBERGA NA 1 ROK I 6 MIESIĘCY WIEZIENIA ORAZ DEGRADACJĘ DO STOPNIA SZEREGOWCA.

2) ZA UJAWNNIENIE CHUDEŚCIE BĘCZKOWSKIEJ KATEGORJI POBOROWEGO EUGENJUSZA ELSNERA NA 1 I PÓŁ ROKU WIEZIENIA, DEGRADACJĘ DO STOPNIA SZEREGOWCA.

3) ZA ZAPOZNAНИЕ CYWILA SAMUELA GOLDBERGA Z CHUDEŚCĄ BĘCZKOWSKĄ CELEM OMÓWIENIA SPRAWY ZWOLNIENIA SYNA JEJEGO Z WOJSKA NA 9 MIESIĘCY WIEZIENIA, DEGRADACJĘ DO STOPNIA SZEREGOWCA.

Wobec zbiegu przestępstw sąd postanowił skazać kaprała Józefa Dydaka na JEDEN łączny wyrok PÓŁTORA ROKU WIEZIENIA, DEGRADACJĘ DO STOPNIA SZEREGOWCA, z zaliczeniem 13 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Po ogłoszeniu wyroku prokurator kpt. Mitowski postawił wniosek o aresztowanie skazanego. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora, wobec czego kapral Dydak zostaje z miejsc aresztowany i odstawiony do wojskowego więzienia śledczego.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr Miejski

DZIŚ I JUTRO:

Teatr Miejski 8.30.
„Motke-złodziej”

Park Staszycy 9.00.
„Lato idzie”

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. po cenach popularnych, głośna sztuka Szalona Asza, w polskiej adaptacji Andrzeja Marka „Motke-złodziej”.

Zespół najznakomitszych artystek teatru polskiego w Warszawie z p. Marią Przybyłko - Potoczka, Wandą Siemaszkową i Karoliną Lubieńską na czele, przyjeżdża do nas z głośną sztuką laureatki m. Łodzi Zofji Nalkowskiej p. t. „Dom kobiet”.

Prasa warszawska jednomyślnie uznaje tę sztukę za ewenement literacko-teatralny bieżącego sezonu. To też po przeszło 60-ciu przedstawieniach w Warszawie — „Dom kobiet” objeżdża tryumfalnie całą Polskę — a w Łodzi grany będzie w teatrze miejskim tylko dwa razy: w piątek 30 i sobotę 31 maja o godz. 8.30 wiecz.

Najbliższą premierą teatru miejskiego będzie dramat w 6-ciu odsłonach L. Andrejewa „Myśli” z dyr. K. Adwentowiczem w roli głównej.

TEATR REWJI W PARKU STASZYCY.

Inauguracyjna rewja „Lato idzie” zyskuje coraz większe powodzenie.

Udział biorą najlepsze siły wokalne i dramatyczne teatru miejskiego.

Rewja obfituje w dowcipne, aktualne skecze, melodyjne piosenki, oparte na najnowszym motywach europejskich przebojów.

Sala dobrze zabezpieczona od zwałnego chłodu lub deszczu specjalnymi zasłonami brezentowymi.

Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Bilety do nabycia w kasie zawiastań (Piotrkowska 74) od 10 rano do 7 wiecz., potem przy wejściu do parku.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w środę i dni następnych pełna szampańskiego humoru komedia społeczna Gavault'a i Berr'a „Książę, szofer i kucharka”.

W próbach sensacyjny „Czerwony generał”.

O godz. 4.30 po południu oraz w czwartek o godz. 12-ej w południe przyjęta z entuzjazmem przez naszych milusińskich troyca bajka ze śpiewami i tańcami „Welese lalki”. Osoba dorosła może wprowadzić jedno dziecko do lat siedmiu bezpłatnie.

MISTRZOWSKI KONCERT ARDELLEGO.

Zapowiedziany na czwartek, dn. 3 czerwca b. r. o godz. 8.30 wiecz. w sali filharmonii koncert jednego z najwybitniejszych tenorów, Norberto Ardellego budzi w szerokich kręgach muzycznych zrozumiałe zainteresowanie.

Znakomity artysta, śpiewający po polsku, włosku, niemiecku, francusku, angielsku i hiszpańsku, odworzy obfity repertuar najpiękniejszych arji operowych i pieśni.

Tenorowy głos Ardellego, a zwłaszcza jego góra, nadto wielki lunszt śpiewaczy artysty są przed-

„Lato idzie”

Inauguracyjna rewja w Parku Staszycy

Przed paru dniami mieliśmy możliwość oglądania pierwszej inauguracyjnej rewji letniej w parku Staszycy. Pierwsza ta rewja pozwała wróżyć sezonowi rewjowemu duże powodzenie.

Widowisko stało wysoko zarówno pod względem treści i wykonania. Na pierwsze miejsce wysunęły się doskonale skecze, tryskające dowcipem i ciętą satyrą, następnie śliczny w kompozycji i formie „Bazar Polski” i głęboko nastrojowe i wzruszające melodramaty p. Horeckiej. Historje dziewczyny z zapalkami i biednej tancerki, której ukochany ginie na placu boju, ujął autor w formę chwytających za serce opowieści, do których idealnie dopasowana jest muzyka „Baby” i „Upadły anioł”.

Skecz „Radjoci” wywołuje nieprzerwane wybuchy śmiechu na widowni, bo też rzeczywistość w skeczu tym dowcip siedzi na dowcipie i dowcipem pogania. Grote-skowa scenka satyryczna p. t. „Zegarek” cieszy się również wielkim powodzeniem, a wgląd za kulisy walk atletów w skeczu „Francuśki klucz na parterze” należy do najlepszych kawałów w tej kategorii.

Kompozycje śpiewno-mówione są reprezentowane przez dwa numery: „Talizman” i „Rouge et Noir”. Pierwszy z nich jest przemiłą stylową scenką o wesolem zakończeniu, zreczenie połączonym z propagandą wyrobów krajowych, drugi natomiast, rozgrywający się w Monte Carlo, gdzie molołoch hazardu pochłania nieszczęśliwą, wykończoną kobietę, ma nastrój par excellence dramatyczny, a jednak

miotem ogólnego uznania publiczności i prasy.

Kasa filharmonii rozpoczęła już sprzedaż biletów na ten koncert.

Jutro i w sobotę śpiewa artysta gościnnie w operze lwowskiej, w operach „Cyganka” i „Rigoletto” — w ostatniej operze jako partner Ady Sari.

WYSTĘP JUNOSZY STĘPOWSKIEGO.

Dziś, w środę 28-go b. m. teatr kameralny gości genialnego artystę Kazimierza Junosze Stępowskiego, który wraz z zespołem teatru Nowego w Poznaniu ukaże się w przekomicznej, tryskającej humorem i werwą komedji L. Verneull'a p. t. System Azajsa”. Rola bar. Würtza w znakomitej interpretacji wielkiego artysty — istne arcydzieło, majstersztyk sztuki aktorskiej.

SZOPKA ŁÓDZKA

W najbliższych dniach odbędzie się w sali filharmonii wieczór śmiechu, satyry i humoru. Wystawiona będzie mianowicie Łódzka szopka rewjowa p. t. „Ludź się Łódź, ludź!” pióra dwóch dziennikarzy łódzkich, w której ukażą wiele i maluczy, najpopularniejsi łódzianie. Kukiełki wykonał znany artysta Wincenty Brauner.

Wieczór łódzkiej szopki wywołał w naszym mieście wielkie zainteresowanie.

KONCERT ELLEONORY COOK.

Elleonora Cook, utalentowana amerykańska śpiewaczka przybyła do Łodzi z koncertem dzięki staraniom polskiej YMCA.

Elleonora Cook wystąpi w Ło-

jest przytem pełen wdzięku i naturalnej prostoty.

Bardzo trudne tango w numerze p. t. „Pod starym dębem” znalazło świetną interpretatorkę w p. Kulisiewiczowej, której rozległą skalę głosu mieliśmy okazję podziwiać w całej okazałości.

Półfinal rewji, całkowicie poświęcony rewji mód i propagandzie wyrobów krajowych, przedewszystkiem firmie Scheibler i Grohman, wypadł imponująco. Nawet todziannin nie wierzy własnym oczom, widząc, jak przepiękne materiały Potafrimy w Łodzi produkować i jak urocze arcydzieła mody potrafią z nich komponować nasze mistrzyni sztuki krawieckiej. Godzi się dodać w tem miejscu, że wyjątkowo szczęśliwie dobrane i idealnie gustowne kapelusze dla pań do wszystkich numerów dostarczyła pracownia p. Rubinsteinówny.

Wykonanie rewji stało naogół na bardzo wysokim poziomie. Odczuwało się jedynie na premierze niepełne opanowanie ról przez niektórych artystów, co jednak na następnych spektaklach napewno będzie usunięte. Stanowczo za mało została wyżyłkana w rewji p. Niemirzanka. Przydałby się również jeden wybitniejszy wodewillista, obdarzony ciepłym tenorem. W zespole teatru miejskiego można, zdaje się, taką siłę znaleźć. Należałoby również w przyszłości rozwinąć stronę choreograficzną. Poza temi drobnymi usterkami, które napewno już zostały, lub lada dzień zostaną usunięte, całość jest widowiskiem na wysokim poziomie, dającym widzowi i słuchaczowi pełną satysfakcję.

Kron.

dzi dnia 3 czerwca w sali Łódzkiej. śpiewaczego niemieckiego. Na program jej koncertu złożą się pieśni i tańce ludowe polskie i amerykańskie.

DZIŚ PAWEŁ KOCHAŃSKI.

Po niebywale owacyjnym i entuzjastycznym przyjęciu, jakiego doznał na poniedziałkowym koncercie w Warszawie nasz znakomity skrzypek, Paweł Kochański, świetny ten artysta przyjeżdża w dniu dzisiejszym do Łodzi, aby dać w sali filharmonii zapowiedziany recital skrzypcowy.

Jak już zaznaczyliśmy, Paweł Kochański wykona perły ze swego arcybogatego repertuaru. Będzie to XXI-y (przedostatni) koncert mistrzowski. Ze względu na osobę tego wyjątkowego skrzypka, niewątpliwie koncert będzie się cieszył zasłużonym powodzeniem i łódzka publiczność zgotuje również artyście serdeczne i owacyjne przyjęcie.

Przy fortepianie zasiądzie Piotr Luboshutz. Początek koncertu o godz. 8.45 wieczorem.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ.

We czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 16-ej, w sali filharmonii, na rutowicza 20, odbędzie się popis uczniowski. Udział w popisie biorą klasy p. Dobkiewicza, Penczewskiej, Lewandowskiego, Lewensztejna, Różańskiego, Kowalskiego i Rydera. Bilety do nabycia w kancelarii konserwatorium, Traugutta nr. 9. w dniu popisu przy kasie filharmonii.

Komunikat

„Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie” zawiadamia, że z dniem 14 kwietnia 1930 r. rozwiązało stosunek służbowy z p. Teresą VETTERLEIN kierowniczką Reprezentacji K. T. W. U. w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 6, która z tym dniem przestała prowadzić agendy Reprezentacji. Osoby ubezpieczone przez Reprezentację ul. Andrzeja Nr. 6 w Łodzi zechcą w sprawach dotyczących ubezpieczeń zgłaszać się w **Generalnej Reprezentacji KTWU w Łodzi, ul. Traugutta Nr. 8.**

Skrzynka do listów

Bojkot „Republiki” i „Expressu”

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem prosimy o opublikowanie w Pańskim poczytnym piśmie następującej uchwały:

Łódzka organizacja młodzieży T. U. R. koło im. Ludwika Waryńskiego i zarząd biblioteki im. Ludwika Waryńskiego, piętnują cyniczną i prowokacyjną akcję „Republiki” i „Expressu”, brukowych szmat, uprawiających pomograjfę i apoteozujących zbrodnie.

Odpowiedzią na tę prowokację musi być rozpoczęcie bojkotu tych plugawych pisemek, które uprawiają wroga polity-

kę w stosunku do mas robotniczych, demoralizują je i grają na najniższych instynktach mas.

Wierzymy, iż szantażowa i prowokacyjna akcja „Republiki” i „Expressu” nie zdołają zmylić nikogo co do istotnych podtych pobudek tej akcji.

Łódzka Organizacja Młodzieży T. U. R.

Przewodniczący

(—) Edmund Stankiewicz

Sekretarz

(—) Antoni Kołodziejczyk,

Bibliotekarz

(—) Edward Jaworowski

Łódź, dn. 27 maja 1930 r.

Pokaz gimnastyki, rytmiki i tańca

uczeń Kruszówny i Alpernówny

Gimnastyka rytmiczna ze względu na swe zbawienne rezultaty znalazła drogę do bardzo wielu domów, bo to nietylko środek pedagogiczny w celu rozwijania sił fizycznych i poczucia muzycznego rytmu, ale jest to zarazem metoda, której dobroczynne działanie rozciąga się i na system nerwowy i pobudza czynniki, stwarzające czoło wieka zdrowego duchem i ciałem.

Mnożą się przeto i szkoły gimnastyki rytmicznej, jak grzyby po deszczu, a wszystkie cieszą się powodzeniem, skoro zdołają sprostać powziętemu zadaniu. Panie Kruszówna i Alpernówna — to nowa spółka, firma, która zaprezentowała nam poważny już dorobek swjej pracy. Pierwsza — to znana powszechnie pedagogiczka; drugą znamy z popisu z przed trzech laty,

kiedy na pokazie uczeń szkoły p. Haliny Krukowskiej wysunęła się na czoło w zakresie techniki tanecznej. To też p. Kruszówna przedstawiła nam legion dzieci po rocznym zaledwie treningu, a wynik tej najmłodniejszej pracy z maluczkimi był nader korzystny. Numerem programu zasłużenie oklaskiwanym był „trening gimnastyczny”, a na najwyższym poziomie okazała się lekcja akrobatyki (kl. M. Alpernówny). Tu wyróżniła się Zosia Łęczycka, której realizacja ruchowa i całe nastawienie się do wykonywanych ewolucji idzie w parze z dynamiką i ekspresją ciała.

Nastąpił „skecz” odtworzony przez najmłodsze dzieci, a wyreżyserowany w sposób, zasługujący na szczerą pochwałę.

A teraz część taneczna. Tu pomysłowość w odnalezieniu odpowiedniego profilu i wydostaniu plastycznego obrazu na ekranie współzawodniczyła z sobą w trzech tanecznych kompozycjach, a wszystkie były wdzięczne i udane, jak zresztą cały pokaz nowej szkoły.

Tylko muzyka nieco szwankowała. Brakowało jednoci w rytmie czyli tego, co jest najważniejsze.

F. Halpern.

Dr. med. 2472

REICHER

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie diatermia. Elektroterapia. Południowa 28 tel. 201-93 Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 w. W niedziele od 9—2 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. 3245

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła moja najukochańsza żona, nasza droga matka, siostra, bratowa, ciotka i babka

b. p. MARJA HAMMEROWA z Ciośniaków

przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 28 maja r. b., t. j. dziś w środę o godz. 1-ej popoł. z domu żałoby przy ul. Wschodniej Nr. 74.

O czym zawiadamiają, pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Dzieci i Rodzina.

W dniu 25 maja r. b. rozstała się z tym światem

b. p. SARA REBEKA GUTTER

W ciężkim ciosie, który dotknął rodzinę, składam jej z głębi serca płynące wyrazy współczucia

M. GINTER

Trup w studni

Tajemnicza śmierć właściciela nieruchomości

Wczoraj nad ranem mieszkańcy Rudy Pabjanickiej poruszeni zostali niezwykłą sensacją.

Jeden z lokatorów nieruchomości, należącej do Piotra Góry, przy ul. Aleksandrowskiej 13, czerpiąc wodę ze studni, zauważył wystającą nogę w bucie.

Zawiadomiono policję i wydo było ze studni zwłoki właściciela posesji Piotra Góry.

Stwierdzono, że Góra dnia poprzedniego wyszedł z domu, nic nikomu nie mówiąc, i nie powrócił więcej do domu, jednak nie wzbudziło to podejrzeń gdyż Góra często urządził dłuższe wycieczki.

Policja zabezpieczyła zwłoki do czasu przybycia władz sądowo - lekarskich i wdrożyła dochodzenie celem ustalenia, czy miał miejsce wypadek czy też zabójstwo lub samobójstwo. (b)

Pobór rocznika 1909 i 1907

Dziś winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Zakątnej 82 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie 5 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: K.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 7 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: S.

Przed komisją poborową nr. 3 przy Al. Kościuszki 21, winni się stawić mężczyźni rocznika 1907 kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., zamieszkali na terenie 3 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: od A. do M.

Jutro z okazji święta komisje poborowe nie urzędują.

Z życia towarzyskiego

W dniu dzisiejszym odbędzie się klub p. Róży Lusternikówny z p. Juljuszem Szmulowiczem.

Szczęście Boże, młodej parze!

„Dzień matki“

Program na czwartek

W czwartek, dnia 29 maja r. b. wojewódzki komitet tygodnia dziecka urządza „Dzień matki“ z następującym programem:

1) uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań między godz. 10 — 12.

2) rozdawnictwo i sprzedaż na ulicach bukietów dla matek.

3) odwiedzanie przez komitetu szpitali, przytułków i p. instytucji, w których przebywają matki.

4) akademje: w radzie miejskiej — Pomorska 18 — i w sali fabr. Geyera — Piotrkowska 295. — Akademje odbędą się o godz. 16,30.

5) przemówienie przez radjo p. dr. Stan. Skalskiego o godz. 20-ej p. t. „Za co mamy być wdzięczni naszym matkom?“

6) zostaną rozdane upominki w postaci książeczek oszczędnościowych P. K. O. dla tych matek, które wychowały siedmiu dzieci.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Müllera (Piotrkowska 46); W. Groszkowski (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Rezerwat przyrodniczy na terenie Polesia Konstantynowskiego

Na ostatnim posiedzeniu magistratu postanowiono wydzielić na terenie Polesia Konstantynowskiego część lasu o obszarze 9 ha. jako rezerwat przyrodniczy wyłącznie dla celów naukowo - dydaktycznych.

Wyłączona na rezerwat część lasu jest jedynym w najbliższej okolicy terenem, który zachował się w stanie naturalnym. Rezerwat ten odegra przy nauce przyrody rolę żywego muzeum przyrodniczego, którego niczem zastąpić nie można.

Zjazd oficerów rezerwy w Wilnie

Tegoroczny zjazd związku oficerów rezerwy Rzplitej Poskiej odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 czerwca r. b. w Wilnie.

Dn. 8 bm. nastąpi oficjalne otwarcie zjazdu przez obecnego prezesa związku p. ministra Kwiatkowskiego; drugi dzień — praca w komisjach, a wieczorem raut, wydany przez wojewodę wileńskiego Raczkiewicza; trzeciego dnia wycieczka do Trok i Werek.

Bliższych informacji udziela jak również przyjmuje zgłoszenia i zapisy na zjazd sekretarjat związku oficerów rezerwy Rzplitej Poskiej na okręg łódzki (ul. Piotrkowska nr. 113 — lokal stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijań) w środy i piątki w godzinach od 7 — 9 wiecz.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Strzeley na zawody narodowe

wybrani zostaną na okręgowych zawodach eliminacyjnych

Jak się dowiadujemy, odbędą się staraniem łódzkiego okręgowego związku stowarzyszeń strzeleckich, łowieckich i łuczniczych w dniach 21, 22, 27, 28 i 29 czerwca t. b. I okręgowe zawody eliminacyjne, mające na celu wyeliminowanie najlepszych zawodników do V Zawodów Narodowych, które w roku bieżącym odbędą się w miesiącu wrześnieu we Lwowie podczas trwania targów wschodnich

Okręgowe zawody eliminacyjne obejmują wszystkie konkurencje (za wyjątkiem łucznicstwa) dla pań i panów, przewidziane w programie zawodów wraz z obowiązującym do niego regulaminem strzelania, a więc:

z broni długiej wojskowej i dowolnej — na 300 mtr.
z broni długiej małokalibrowej — na 100 mtr.
z broni długiej małokalibrowej na 50 mtr.
z broni długiej małokalibrowej dla młodz. do lat 16 — na 25 mtr.
z broni krótkiej typu wojskowego — na 20 mtr.
z broni myśliwskiej (tylko dla rzutków)
z pistoletu typu dowolnego — na 50 mtr.
z pistoletu typu dowolnego (tylko dla pań) — na 25 mtr.

Wyniki pań klasyfikowane będą oddzielnie.

Szczegółowy program zawodów zostanie w najbliższych dniach przesłany wszystkim klubom.

Udział w zawodach okręgowych mogą wziąć tylko osoby zrzeszone w klubach, stowarzyszeniach lub też sekcjach strzeleckich, które należą do Łódz. Okr. Związku.*

Osoby więc, które pragną uczestniczyć w zawodach winny niezwłocznie się zrzeszyć w odpowiednich klubach sportowych, gdyż termin zgłaszania zawodników przez kluby i stowarzyszenia upływa nieodwołalnie dnia 15 czerwca r. b.

Terminy i kierownictwa strzelania są następujące:

dnia 21 i 22 czerwca — z broni dług. małokal. — 50 mtr. — strzelnica LKS. kierownik strzelania kpt. Kłosowski — zast. kom. Tarwid.
dnia 21 i 22 czerwca — z broni dług. małokal. — 100 mtr. strzelnica WKS. kierownik strzelania p. Serbek, zast. p. Sznajder Ludwik.
dnia 21 i 22 czerwca — z broni dług. małokal. — 25 mtr. — strzel. 31 p. S. K, ul 11 Listopada 62. Kierownik strzelania por. Dębowski, zast. por. Wojtanowski.
dnia 27 i 28 czerwca — z broni myśliwskiej — strzel. na Mani

p/Łodzią, kierownik strzelania — p. Serbek.

dnia 28 i 29 czerwca — z broni długiej wojskowej i dowolnej — strzelnica na Mani p/Łodzią, kierownik strzelania por. Krajewski — zast. por. Dębowski.

dnia 28 i 29 czerwca — pistoletu typu dowolnego — 50 mtr. — strzel. LKS. kierownik strzelania — p. Gnauk — zast. p. Zaorski Stan.

dnia 28 i 29 czerwca — z broni krótkiej typu wojsk. — 20 mtr. oraz strzelanie dla pań z pist. typu dowol. — 25 mtr. — strzelnica WKS. kierownik strzelania p. kom. Tarwid.

KIEROWNICTWO OGÓLNE ZAWODÓW

Sędzia główny — inż. Mackiewicz Witold

Zastępca — por. Kuźnicki Stanisław

Sekretarz — p. Wilkowiec Leon.

Za najlepsze wyniki w poszczególnych konkurencjach przewidziane są prócz dyplomów, również i wartościowe nagrody.

W miesiącu sierpniu odbędą się II okręgowe zawody eliminacyjne, celem ostatecznego wyeliminowania zawodników na zawody narodowe.

Jutrzejsza inowacja na meczu ligowym Ł.K.S.—Polonia

W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie, jak wiadomo, w Łodzi mecz ligowy Ł. K. S. — Polonia warszawska. Ł. K. S. wprowadza na zawody te inowację, mianowicie organizuje przedmecz między rezerwami obu klubów. Jak wiadomo, w drużynach Polonii Ib i Ł. K. S. występują znani gracze, którzy już niejednokrotnie grali w zawodach ligowych, to też niewątpliwie już przedmecz jutrzejszy wywoła duże zainteresowanie.

Turyści i Hakoah grają z Gryfem

Jak się dowiadujemy, doskołała drużyna A-klasowa z Grudziądza „Gryf“ zmierzy się w Łodzi z Turyściami w dniach 8 i 9 czerwca. „Gryf“ jest jednym z najsilniejszych klubów piłkarskich na Pomorzu. Na pozycji obrońcy w tej drużynie występuje były gracz Turystów Włodarczyk, który obecnie w Grudziądzu służy wojskową.

Zwycięstwo szachistów Kadimahu

W niedzielę, dnia 25 bm. o godzinie 18 odbyły się w lokalu Ż. K. S. „Kadimah“ przy ul. Moniuszki 1 zawody rewanżowe w szachy, pomiędzy gospodarzami a 2TGS. „Makabi“ Pabjanice.

Mecz ten — jak było do przewidzenia — skończył się zwycięstwem silnej drużyny Kadimahu w stosunku 4:1.

Drużyna Kadimahu zasilona została mistrzem wysokiej klasy p. Daniszewskim, który przez wykłady teoretyczne i simulatory wznosi poziom gry młodej sekcji.

Jutrzejszy pojedynek Kusocińskiego z Koscyakiem

W dniu jutrzejszym odbędą się w Królewskiej Hucie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, przy czym najważniejszym punktem programu będzie pojedynek Kusocińskiego ze słynnym długodystanowcem czeskim Koscyakiem na 5 klm. Jak wiadomo Kusociński zwyciężył w sezonie bieżącym we wszystkich biegach na przełaj, organizowa-

nych w poszczególnych okręgach. Jednocześnie dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie organizowane przez Warszawiankę wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na których niewątpliwie Koscyak zechce zrewanżować się za porażkę, poniesioną ubiegłej niedzieli w Poznaniu.

Walki francuskie w cyrku

Ostatni dzień turnieju. — Rozdanie nagród

Program wczorajszego dnia turnieju zapaśniczego urozmaicono meczem bokserskim: Sasorski — Kraus. Przeciwnicy wysilali się po prostu na zademonstrowanie czegoś zbliżonego do boks, lecz bezskutecznie. Lepiej nieco wypadł występ Sasorskiego, przy którym Kraus okazał się skończonym laikiem, to też przegrał w 3-ej rundzie.

Pozatem walczyli Pooshoff z Griksem w spotkaniu decydującym. Siły przeciwników równe; lotysz dąży do założenia podwójnego nelsona, co mu się dwukrotnie udaje, lecz Pooshoff przerywa ten straszny chwyt. W 15 min. w zapale walki zapaśniczej padają na sznury ringu, które nie wytrzymują naporu 240 kilogramowego i pękają jak nici. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności obeszło się bez wypadku. Wreszcie udaje się Grikisowi przytrzymać przez dłuższy czas przeciwnika w nelsonie, lecz Pooshoff ostatnim wysiłkiem stosuje parade, która przynosi mu zwycięstwo. w 30 minucie.

Decydujące spotkanie Kley'a ze Sztekkerem upłynęło pod znakiem nieznaczącej przewagi Kley'a, który ciągle atakował. Szczególnie niebezpieczne były jego podwójne nelsony. Sztekker w defenzywie

walczył bardzo ostrożnie. Walka była nadzwyczaj ciekawa i efektowna. W 36 min. przeciwnicy stosują wzajemnie odwrotny pas, lecz chwyt ten lepiej potrafił wykorzystać Sztekker i rozciągnął Kley'a na łopatki.

W związku z zarzutami, z jakimś spotkał się Sztekker ze strony wszystkich atletów co do sposobu prowadzenia ostatniej walki z Pooshoffem, mistrz Polski oświadczył sędziom, iż żręka się przyznaniem mu zwycięstwa i prosi, ażeby punkt ten w klasyfikacji zawodników nie był uwzględniany. Wobec tego stanowiska Sztekkera, który uzasadnia je w pierwszym rzędzie względami gościnności, jury sędziowskie na dzień dzisiejszy wyznaczyło następujące finałowe spotkania: Kley — Grikis i Pooshoff — Sztekker. Walki te są decydujące o zdobyciu nagród i będą prowadzone aż do rezultatu, bez ograniczenia czasu, przy czym zwycięstwa na punkty są wykluczone.

Po zakończeniu walk nastąpi obliczenie punktów i zawodnikom wręczone zostaną nagrody w ogólnej sumie 8000 zł., podzielonych w sposób następujący: I nagroda — 3000 zł., II — 2500, III — 1500 zł., IV — 1000 zł.

Zmianę lokalu przedsiębiorstwa należy meldować

Wydział przemysłowy pierwszej instancji nałożył w ostatnich dniach szereg kar na przedsiębiorców, którzy nie zawiadomili magistratu m. Łodzi o zmianie adresu przedsiębiorstwa, względnie nie podali do wiadomości, że sklep został zlikwidowany, czy też na nowo otwarty.

Przedsiębiorcom tym grozi kara administracyjna, sięgająca wysokości tysiąca zł. (a)

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

W dniu wczorajszym

otwartą została w naszym mieście filja znanej w świecie handlowym Warszawy hurtownia futer G. Ofengenden p. n. „Warszawski Skład Futer G. Ofengenden”, przy ul. Zawadzkiej 1 i zaopatrzona jest w najwykwintniejszy wybór futer pochodzących z pierwszych źródeł rynków światowych co daje najlepszą ręką do jakości towaru. Kierownictwo filji powierzone zostało znanemu w Łodzi fachowcowi p. Dawidowi Melmanowi, który dzięki swemu 37 l. doświadczeniu w tej branży zadowoli najwybredniejszą Klientelę.

Upadłości po nadzorach

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego rozpoznawano następujące sprawy:

Szlamie Halbergowi, prowadzącemu w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 3, sklep ze sprzedażą konfekcji męskiej, ogłoszono upadłość na żądanie wierzyciela **Abraha Wolfa Lajzerowicza**.

Halberg w dniu 3 lipca 1929 r. uzyskał odroczenie wyplat, które następnie zostało dwukrotnie przedłużone również po 3 miesiące, t. j. do 3 kwietnia r. b.

Po upływie tych 9 miesięcy Halberg zawiesił wypłaty i weksle z własnego wystawienia dopuścił do protestu.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 20 maja 1930 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. **Jakóba Pettersa**, a kuratorem adwokata **Jana Stypulkowskiego**.

Halberga oddano pod dozór policji.

Również ogłoszono upadłość **Józefowi Kleinerowi**, właścicielowi składu żelaza i wyrobów technicznych w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 12 i 27, na własną prośbę.

Kleiner również korzystał z dobrodziejstwa odroczenia wyplat, które uzyskał w dniu 14 lutego 1929 r.

Następnie dnia 6 września 1929 r. Kleiner zawarł układ z wierzy-

cielami, mocą którego zobowiązał się zapłacić 70 proc. wierzytelności w 7 ratach kwartalnych. Jednakże drugiej już raty zapłacić nie mógł i zaprzestał wyplat.

Złożony do podania bilans zamyka się sumą 192,000 zł, w tem deficyt wynosi przeszło 12,000 zł.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 14 lutego 1929 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. **Jakóba Pettersa**, a kuratorem adw. **Stanisława Rumszewicza**.

Kleiner oddano pod dozór policji.

Wreszcie rozpoznawał sąd podanie **Maksa Mandela** o ogłoszenie upadłości firmie „**Fabryka Dykt Klejonych I. Krusche i S-ka**” Sp. z ogr. odp. w Zgierzu, lecz do wydania wyroku nie doszło, gdyż prawdopodobnie strony się pogodziły.

Sąd na wniosek wierzyciela **Man** dla postanowił podanie o ogłoszenie upadłości pozostawić bez rozpoznania.

W dniu 20 maja r. b. ogłoszono upadłość firmie „**W. Berndt i S-ka**” fabryka maszyn w Łodzi przy ul. Targowej 17, na żądanie firmy „**SKF — Szwedzkie Łożyska Kulkowe**”, sp. z ogr. odp.

Na wyrok ten adw. **Kobyliński**, pełnomocnik **Henryka Berndta**, założył opozycję, motywując tem, że upadłość została ogłoszona niesłusznie, albowiem między stronami istniał spór co do wysokości obrachunku, obecnie zaś firma „**SKF**” jest kompletnie zaspokojona.

Sąd postanowił opozycję uwzględnić i wyrok z dnia 20 maja r. b. o ogłoszeniu upadłości uchylić.

W ubiegłym tygodniu ukazała się notatka w sprawie upadłości **Izaka Rubina** o postanowieniu przez sąd osadzenia upadłego **Rubina** w areszcie dla dłużników. Notatka ta dostała się przez pomyłkę, gdyż sąd postanowił upadłego **Rubina** oddać jedynie pod dozór policji.

Wyprzedaże i „białe tygodnie” wymagają zezwolenia urzędu przemysłowego I-ej instancji

Urząd przemysłowy I instancji wyjaśnia, iż na urządzenie wyprzedaży pod nazwami „**Białe Tygodnie**”, „**14 dni**”, „**Reklamowa Sprzedaż**”, „**Sprzedaż świąteczna**” i t. p. — zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów o wyprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym — należy uzyskiwać zezwolenia władzy przemysłowej.

Zgodnie z § 2 powyższego rozporządzenia ubiegający się o takie zezwolenie powinien wnieść do urzędu przemysłowego I instancji podanie na piśmie

i wymienić w niem następujące szczegóły:

- 1) ilość i rodzaj towarów, jakie mają podlegać sprzedaży;
 - 2) dokładne oznaczenie lokalu wyprzedaży;
 - 3) w przeciągu jakiego okresu czasu wyprzedaż ma się odbywać;
 - 4) przyczynę wyprzedaży.
- Winni przekroczenia powyższego rozporządzenia, karani będą grzywną do zł. 600.— i aresztem do trzech dni albo jedną z tych kar.

RESTAURACJA OGRÓD „MANTEUFFEL”

ul. Zachodnia Nr. 45,

podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że z dniem dzisiejszym wydeje wyborowe obiady i kolacje po cenach umiarkowanych.

OBIAD z 3-eh dań Zł. 1.80 — **OBIAD** z 5-ciu dań Zł. 2.75

KOLACJE z dwóch dań Zł. 1.50 od godz. 7-ej do 9-ej

Codziennie koncert od godziny 8-ej wieczorem.

Punktualnie o 10-ej wiecz. **WYSTĘPY** sił artystycznych krajowych i zagranicznych.

Z dniem 1-go czerwca wystąpi m. in. światowej sławy akt hawajski

muzykarno-spiewno-taneczny Hawaiian Trio

Po raz pierwszy w Łodzi!! — Niebawem atrakcje dla Łodzi!!

W niedzielę i święta flet o'clock z pełnym programem od 5-7 w.

Kobiety nie do małżeństwa

opowiedzą wam:

w następnym filmie dźwiękowym w „Capitolu”

Jak się bawi, szaleje i kocha piękna pięć w Ameryce.

Jakie urządko orgje miłosne w zamkniętych lokalach, i nocne eskapady za miastem.

Jak znużone miłością kochanków, szukają prawdziwej miłości męża.

Role główne kroują:

Joan Crawford,
Anita Page, Nils Asther.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88
5 proc. Poż. dol. premjowa sprz. daż 64,—, kupno — 63,50
4 proc. Pożyczka inwestyc. — sprzedaż 110,—, kupno — 109,—
8 proc. Listy kred. m. Łodzi — sprzedaż 71,—, kupno — 70,65
Tendecja: słaba.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,88 i pół
CZEKI
Gdańsk 173,39
Londyn 43,34 i jedna czwarta
Nowy Jork — czeki 8,909
Paryż 34,97 i pół
Praga 26,55 i trzy czwarte
Szwajcaria 172,62
Sztokholm 239,40
Wiedeń 125,80
Włochy 46,74
Berlin 212,84
Holandia 358,86

AKCJE
Polski 170,50
Zarobkowy 72,50
Powsz. Kredytowy 110.—
Ostrowieckie Serja B. 58.—
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 106,50
Dolarówka 63.—
5 proc. konwersyjna 56.—
7 proc. stabilizacyjna 86.—
8 proc. listy zastawne Banku Gosp. Krajowego 94.—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. (budowlane) — 93.—
8 proc. listy zastawne T. K. Przemysł. Polskiego 85,50
4 i pół proc. ziemskie 54,50
8 proc. dolarowe 88.—
5 proc. Warszawy 57,25
8 proc. Warszawy 77.—
8 proc. Kalisza 67.—
8 proc. Łodzi 70,25

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 7,83 luty 7,85 marzec 7,88 kwiecień 7,90 maj 8,11 czerwiec 8,03 lipiec 7,99 sierpień 7,90 wrzesień 7,85 październik 7,81 listopad 7,81 grudzień 7,82 loco 8,49
ALEKSANDRJA

Bawełna egipska:
Sakellaridze:
styczeń 24,85 marzec 25,22 15
piec 28,11 listopad 26,40

A*hmouni:
luty 17,98 kwiecień 18,30 czerwiec 19,80 sierpień 18,10 październik 17,71 grudzień 17,64
NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 14,72 luty 14,80 marzec 14,90 październik 14,67 listopad 14,68 grudzień 14,74.

kontrakty:
styczeń 15,02 czerwiec 15,97 15
piec 16,13 sierpień 15,60 wrzesień 15,10 październik 15,94 listopad 14,98 grudzień 15,02 loco 16,20.

Dr. med. —2108

ST. PRAPORI

Gdańska 77a, tel. 208-88
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 5—7 pp.
i w lecznicy „SANITAS”

Wkrótce!

Wkrótce!

Wielki sukces produkcji dźwiękowej



Wg. sztuki Abbota i Dunninga, cieszącej się niebawem powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie i Miejskim w Łodzi.

— II. —

Wielka Rewja Teatru

„Qui pro Quo”

w wykonaniu całego zespołu.

Cała Polska na detektor Najsilniejszą stację w Europie wykończy niezadługo „Polskie Radio” w Warszawie

Rozmowa z p. inż. Hellerem, naczelnym dyrektorem technicznym „Polskiego Radja”

„Polskie Radio” buduje nową wielką stację w Warszawie. Po jej ukończeniu, wszystko, co radio dać może, będzie dla radioamatorów znacznie udostępnione. Aby uzyskać obszerniejsze informacje, zwróciliśmy się do nacz. dyr. technicznego „P. R.”, p. inż. Hellera, który bardzo życzliwie nam ich udzielił.

— Co nam przyniesie budowa nowej stacji warszawskiej? — pytamy na wstępie.

— Wiele, ale nie próbujemy nawet w tej chwili wyczerpać wycieńczenia wszystkich możliwości. Stacja, o sile 120 kilowatów w antenie, będzie najsilniejsza w Europie. Na zwykłych, skromnych detektorach nadania jej słyszeć będzie cała Polska, bez pomocy stacji przekazywanych. Jakość odbioru może być nawet lepsza na detektorze, niż na aparatach lampowych. W niektórych miejscach możliwy będzie zapewne i odbiór na detektorze przez głośnik.

— Czy można zgóry ustalić te miejscowości?

— W tej chwili nie, gdyż zły lub dobry odbiór fal radiowych zależy od tylu stałych i zmiennych przeszkód lokalnych. Dopiero doświadczenia słuchaczy mogą przynieść potrzebne spostrzeżenia i wówczas to można będzie orjentować się dokładnie, co gdzie przeszkadza radjosiłuchaczom, a gdzie warunki odbioru będą najpomyślniejsze. Możliwe są więc różne niespodzianki. Dowiemy się tych wiele ciekawych spostrzeżeń na jesień, gdy stacja będzie wykończona, obecnie budowa wychodzi już poza I piętro. W każdym razie odbiorcy są zabezpieczeni przed niemiłymi niespodziankami, gdyż tam gdzieby nie powstały, natychmiast pospieszą z pomocą stacje przekazywowe. Jak pan widzi, mamy rezerwę i nie damy się pokonać żadnym przeciwnościom. Odwrotną stroną medalu jest fakt, że posiadacze aparatów lampowych będą się trochę zżymać. Nasza potężna stacja zagłuszy bowiem wiele fal granicznych na terenie Polski. Za to posiadacze detektorów znacznie zyskają a jest ich i długo jeszcze będzie więcej, niż „lampowiczów”. Przytem detektor — to odbiornik dostępny

najszerszym warstwom ludności, w przeciwieństwie do kosztownych aparatów lampowych. W rezultacie ludność o najskromniejszych zarobkach nie będzie mogła skarżyć się, że radio jest dla niej niedostępne z powodu kosztów instalacyjnych.

— W tych warunkach można się wtedy spodziewać wielkiego i szybkiego wzrostu liczby radjosiłuchaczy w Polsce. Na zakończenie — jak się przedstawiają w ogólnych zarysach najnowsze zdobycze radjotechniki?

— Tak przy nadawaniu, jak i w konstrukcji odbiorników osiągnięto szereg ułatwień i uproszczeń. Niema porównania ze stanem z przed kilku lat, tak dalece posunęła się już technika radjowa. „P. R.” również prowadzi stale, skrupulatne badania i doświadczenia dla dalszych ulepszeń. Wśród nich wiele obejmujące są uświelenia jaknajwiększego zbliżenia odbioru radiowego do stanu naturalności. Dążymy do tego, by słuchacz widział i słyszał w warunkach bardzo podobnych do tych, w jakich odbiera

wrażenie w codziennym otoczeniu. Ale ta droga jest długa i uciążliwa. Telewizja, niestety, jest jeszcze w powijakach i nie można określić nawet w przybliżeniu, kiedy przeciętny radjosiłuchacz stanie się jednocześnie radjowidzem. Bardzo poważne przeszkody rozwój telewizji napotyka w wielkich kosztach prób i doświadczeń. A któż się zdecydować czynić duże wkłady, gdy nie można przewidzieć, kiedy produkcja odpowiednich aparatów pokryje te wydatki. Zarazem postęp techniczny rozpoczął produkcję może uczynić bezwartościową. Trudno więc znaleźć odpowiednie środki materialne na te badania. Przeciwnie produkcja aparatów lampowych nie rozwija się w skali masowej z tych samych względów. I tu niema mowy jeszcze o standaryzacji i znacznym potaniu tych aparatów. Jedne — co jest dziś najpewniejsze i najprostsze w działaniu — to detektor. W tym też kierunku idzie radjofonia polska. Cała Polska na detektor — oto nasze hasło przewodnie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Łódź (233,8)
- 11,30 Przegląd prasy krajowej.
 - 12,30 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 16,15 Transmisja z Wilna. — „Wśród leśnych duchów” — baśń angielska, radjofonizacja H. Hochendlingerówny.
 - 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 17,15 „Wśród księżek” — przegląd najnowszych wydawnictw o m. prof. Henryk Mościcki.
 - 17,45 Koncert popołudniowy.
 - 18,45 Rozmaitości łódzkie i komunikat izby handlowej w Łodzi
 - 19,25 Prasowy dziennik radiowy
 - 19,40 Radjokronika — wygl. dr. Marjan Stepowski.
 - 20,05 Odezyt p. t. „O tańcu polskim z 17 i 18 wieku” z ilustracją muzyczną — wygl. prof. Lucjan Kamiński.
 - 20,30 Koncert wieczorny. Irena Dubiska (skrz.) i Lucjan Kamiński (fort).
 - 21,10 Kwadrans literacki. Wanda Sztekerowa (M. Rutkowska)

- „Nagadały baby w maglu”.
- 21,25 Dalszy ciąg koncertu.
 - 22,10 Jan St. Mar „Maj, słowik i fijołki” (wesoly feljeton).
 - 23,00 Muzyka taneczna.
- RADJO ZAGRANICZNE**
Königs-wusterhausen (1635)
- 20,00 Koncert nowojorskiej orkiestry filharmonicznej pod batutą Toscaniniego (Symfonia „Eroica” Beethovena. Warjacje Brahmsa op. 56a. „Śmierć i Wyzwolenie” R. Straussa).
 - Davenport (1554)
 - 19,45 Recital na 2 fortepiany.
 - 20,15 Opera Massagera „La Basoche”.
- Rzym (441)**
- 21,00 Koncert (M. in. Concertino F-dur Pergolese, „Weltawa” Smetany, Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego i Fragmenty oper Wagnera).
- Kowno (1930)**
- 22,10 Recital wiolonczelowy.
- Brno (342)**
- 20,50 Koncert (Uwertura „Korsarz” Berlioza, Suita „Roma” Bizeta, Koncert wiolonczelowy A-moll Saint Saensa, „Syn marnotrawny” Debussy’ego, Uwertura „Patria” Bizeta).

Kronika

Radio przez telefon. Od dłuższego już czasu toczy się w Stanach Zjednoczonych, ukrywana przed opinią publiczną, ale bardzo zacięta walka pomiędzy trusem American Telephone and Telegraph Co. Radio Corporation of America i Wired Radio Inc. o nadawanie radioprogramów przez telefon. Wobec ogromnego rozpowszechnienia telefonów w Stanach Zjednoczonych, oraz istnienia gestej sieci przewodów międzymiastowych, zastosowanie tej inowacji usunęłoby dla znacznej ilości radjosiłuchaczy, posiadających telefon, konieczność dokonywania jakichkolwiek instalacji radiowych i utrzymania radioaparatu.

Już w marcu Wired Radio ogłosiło, że od maja zacznie wysyłać z Cleveland programy radiowych przez międzymiastową sieć telefoniczną, tymczasem minęło pół roku, a zapowiedzi te nie urzeczywistniły się. Jak się okazało — spowodowane to zostało współzawodnictwem między Wired Radio, a Radio Corporation, gdyż obydwie te przedsiębiorstwa pragną uzyskać od American Telephone and Telegraph Co. wyłączny monopol na przekazywanie programów radiowych przez telefon.

Kto słyszy Amerykę? Wszyscy posiadacze wysokowartościowych odbiorników przy do brej antenie zewnętrznej i sprzyjających atmosferycznych warunkach mogą słyszeć amerykańską stację Bellmore w stanie New - York. Ma ona znak wywoławczy WPAT i pracuje na fali 492 m. z mocą 50 kw.

Także i Schenectady WGJ. można usłyszeć na falach 88 m. Ta ostatnia nadaje swoje programy równocześnie także i na krótkich falach, a mianowicie: 32,77, 21,96 i 5 metrów. Warunek jest tylko jeden, aby czatować na Amerykę pomiędzy godziną 2 i 4 rano, ponieważ w Nowym Jorku jest wtedy godzina 8 — 10 wieczorem. A zatem życzymy ci, radjoamatorze, szczęśliwego „połowu” i dobrej pogody.

Radio w urzędach wiejskich. Ministerstwo spraw wewnętrznych na konferencji międzyministerialnej przeprowadziło projekt, ażeby we wszystkich gminach wiejskich zostały zaprowadzone urządzenia radiowe. Te gminy, którym trudno będzie ponieść ciężar wydatków, mogą otrzymać odpowiednie kredyty w Banku Komunalnym, Banku Rolnym lub z Kredytowego Banku Komunalnego. Opracowaniem strony technicznej tej sprawy i urzędniem kursów zajmie się ministerstwo poczt i telegrafów.

Sprzęt radiowy, pochodzący wyłącznie krajowego, dostarcza państwowe zakłady inżynierskie.

W sprawie tej w najbliższym czasie wydany będzie przez ministerstwo spraw wewnętrznych okólnik do wszystkich wojewodów.

„Próbne” radjodbiorniki. Sądownictwo niemieckie rozpatrywało niedawno sprawę jednego z inżynierów, który pragnął nabyć radjodbiornik i per traktował w tym celu z kilkoma firmami radiowymi. Wreszcie jednej z nich porucił założenie w swem mieszkaniu aparatu na próbę, z tem, że na będzie go, o ile będzie zadowolony z rezultatów odbioru. Władze radiowe pociągnęły do odpowiedzialności sądowej tego inżyniera na podstawie przepisów, ustalających, że każdy kto zamontuje radjodbiornik bez zezwolenia, skazany będzie na grzywnę. W motywach swoich sąd stwierdził: 1) nie jest motywem usprawiedliwiającym, iż oskarżony założył aparat nie sam, lecz zlecił tę czynność firmie innej, wiedział bowiem, że zezwolenia nie posiada.

2) Tomaczenie się oskarżonego nieznajomością prawa nie może być wogóle brane pod uwagę, w danym zaś wypadku jest sprawą bardzo wątpliwą, by inżynier nie znał przepisów, dotyczących instalacji radjodbiorników.

3) Fakt, iż nabywca nie zapłacił za radioaparat, nie jest wystarczającym dla jego obrony, gdyż oskarżony korzystał z aparatu i rzecz jest już objętą, czy aparat ten stanowił jego własność, czy też był jedynie przedmiotem prób, wystarcza sam fakt posiadania w swem mieszkaniu radjodbiornika bez zezwolenia.

4) Wreszcie nie usprawiedliwia oskarżonego zeznanie, iż działał w dobrej wierze i bez chęci naruszenia prawa — stanowi jedynie tylko okoliczność łagodzącą.

Na tych podstawach zapadł cytowany wyrok.

Odbiorniki wakacyjne i wycieczkowe. W Łodzi i okolicy rozpowszechniły się obecnie odbiorniki, umieszczone w walizeczce małych rozmiarów. Odbiorniki takie bez anteny i uziemienia w każdej chwili mogą być użyte do słuchania nie tylko na wycieczkach, ale nawet w podróży.

Coraz częściej widzi się pasażerów w pociągach podmiejskich, korzystających z audycji radiowych, które są właśnie najciekawsze w godzinach wieczornych, gdy urzędnicy wracają do domów.

Najbliższe audycje Polskiego Radja

PROF. TURCZYŃSKI i GRZEGORZ FITELBERG PRZED MIKROFONEM. W piątek, 30.V o g. 20,30 wszystkie stacje polskie transmitują piękny koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej, poświęcony muzyce polskiej z udziałem orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją znakomitego dyrygenta p. Grzegorza Fitelberga, oraz świetnego pianisty prof. Józefa Turczyńskiego, który niedawno wrócił z zagranicy, gdzie występował jego cieszyły się ogromnym powodzeniem. W programie na pierwsze miejsce wybija się potężne dzieło Szymanowskiego, Druga Symfonia B-dur op. 19 — synteza

formy sonatowej warjacji i fugi, odznaczającej się niezwykle kosztowną formą polichroniczną. Poza tem usłyszymy balet „Haernasie” Szymanowskiego, oparty na ludowych motywach góralskich. W baletcie tym szereg barwnych obrazów: „redyk”, „złoty”, „marSz” i „taniec zbrojniczy” malują nam plastycznie bujne życie górali pod halańskich. Profesor Turczyński wykona piękny i efektowny koncert fortepianowy Rózyckiego, który coraz częściej spotykamy w repertuarze najwybitniejszych pianistów polskich. Koncert poprzedzi interesująca pogadanka p. Karola Stromengerza

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

WIELKI PRZEBÓJ DŹWIĘKOWY ŚPIEWNO-MÓWIONY P. T.

„Kobieta, która cię nigdy nie zapomni”

Monumentalny dramat erotyczny, w którym

PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

SĄDZONO UROCZĄ DIVĘ W OSOBIĘ

LIL DAGOWER

za zabójstwo kochanka, którego rolę odgrywa najprzystojniejszy amant filmowy

IWA PETROWICZ

W filmie tym wersja śpiewna i mówiona jest w języku francuskim

Godz. rozpoczęcia przedst. 6. 8 i 10



FRYZJER

nigdy nie odczuwa zmęczenia,
jeżeli moczy nogi z dodatkiem

Soli do nóg JANA

Dostać w aptekach, składach
aptecznych i perfumerjach.



KREM Calimi

METAMORPHOSA

Radykalnie usuwa piegł,
wagry, zmarszczki i inne wady cery

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE „WIEDZA”

Wschodnia 62. Tel. 175-38.

Zapisy kandydatek do klas A, B, C i od I—VIII przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach od 10—2 i od 6—7

5073 Dyrektor (—) B. JUDELEWICZ



Bez troskie życie

prorowadzić może ten, kto poznał wartość „MITOLU”, tej nowoczesnej pralni chemicznej u siebie w domu. Kto nabył jedno pudełko „Mitolu” za Zł. 1.50, ten nie potrzebuje sprzątać nowego garnituru, a pieniądze, w ten sposób zaoszczędzone, może przeznaczyć na inne radości życia.

KINO-TEATR DZWIĘKOWY MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od niedzieli d. 25 maja do niedz. d. 1/6 wt. Wielka premiera filmu dźwiękowego pt.

KORSARZ MÓRZ POŁUDNIOWYCH

W rolach głównych:
Ryszard Barthelmess i Betty Compson

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc niepodwyższone

Passe partout i bilety wolnego wejścia nieważne

Początek seansów w dni powszednie o g. 5.30, w soboty, niedziel. i święta o g. 3.30.

Nadprogram: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy którego wykonawcy odśpiewają „Ramone”.

Do akt. Nr. 1229 i 1219 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 5 czerwca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 61 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do firmy „Tyger i Opatowski” i składających się z różnych skórek i futer oszacowanych na sumę zł. 3335.—

Łódź, 6.5.30 r.

Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 779 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 27 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Majera Zaliszewskiego i Baszwy Ajzenberg i składających się z 400 siekierok, 20 plecyków, 30 widełek stalowych o 3-ch zębach i innych oszacowanych na sumę Zł. 1050.—

Łódź, dn. 21.5.30

Komornik Jan Jabczyński

Do akt. Nr. 265/30, 2710/29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 6 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 122 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Brecia Cygelberg” i składających się z 28-ciu warsztatów tkackich mechanicznych, cwiernymaszyn mechanicznej i szpulmaszyn mechanicznej oszacowanych na sumę Zł. 11800.—

zgodnie z art. 1070 U.P.C. niżej ceny szacunkowej

Łódź, dn. 14.5.30

Komornik J. Rzymowski

DR. Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

NAWROT 7, Tel. 128-07; od 10—12 i od 5—7

Altheide

słynne uzdrowisko dla chorób sercowych

na Śląsku Niemieckim ze swemi eleganckimi współczesnymi zakładami kuracyjnymi. Ulubione miejsce pobytu polskich kuracjuszy. 20 lekarzy.

Prospekty i informacje otrzymać można w zarządzie uzdrowiska.

7 kl. SZKOŁA

dla żyd. inteligencji (ZAKŁAD FREBLOWSKI)

Kacnelson - Nachumow

ul. Pomorska 20 (tel. 183-40).

Zapisy w g. od 4—7 pop.

Kancelaria przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt w wieku szkolnym

Do klasy przygotow. (A0) dzieci od 5 1/2 lat.

Do przedszkola dzieci od 3—7 lat.

Język wykładowy w szkole i przedszkolu — polski.

Dla chłopców powiększony kurs hebrajskiego i przedmiotów religii żyd. pod kierownictwem I. B. Kacnelsona.

Dla dziewcząt rytmika, tańce, plastyka w zakresie szkół tanecznych pod kier. sił fachowych

Dla dzieci słabych fizycznie oraz niezamożnych

popołudniowa szkoła do 50% ulgi popołudniowa freblówka

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-jej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4645

Doktor WOLKOWSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 3235

LECZENIE ŚWIATEŁM (lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Do akt. Nr. 2547/29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Starem Rokiciu gm. Brus, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do

Józefa Kluki i składających się z 170,000 sztuk cegły maszynowej oszacowanych na sumę Zł. 5100.—

Łódź, 10.5.1930 r.

Komornik T. Chorzelski


Do akt. Nr. 1332 | 29. r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski ski, zam. w Łodzi przy ul. Wólczan-skiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 35 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Arona Kryczmara i składających się z różnych mebli oszacowanych na zł. 600.—

Łódź, 24.5. 30 r.

Komornik L. Wasowski.



Na dogodnych warunkach! Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żel metalowych wytworzone amerykańskich, metalowy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary.

Nabyć można w fabrycznym składzie 3240

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 75

w podwórzu, tel. 158-61.

Do akt. Nr. 1166—30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 3 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Rosenbluma i składających się z 1 szt. siodłowego filcu i 1 szt. ubraniowego materiału oszacowanych na sumę zł. 580.—

Łódź, d. 8.5.30 r.

Komornik: T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1292—1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Skład Apteczny i Perfumerja „M. Pływacki” i składających się z urządzenia sklepowego i mydeł toaletowych oszacowanych na sumę Zł. 570.—

Łódź, 14.6.30 r.

Komornik J. Rzymowski

Poszukuje się,

w celu kupna 50 warsztatów tkackich szerokości 62—72, 113 na kolorówkę, ewentualnie z lokalem

Oferty sub. „K. R.” 1122-2

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med. SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p Panie od 4—5. Niedziela od 9—1.

Dr. med. J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów

Rentgenodjagnostyka ul. Piotrkowska 164, —Tel. 114-20. Ordynuje 3—7 4228

KRYNICA

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN

ordynuje jak lat ubiegłych

W WILLI „BELMONT” 4668—9

Dr. med. 3237—

Z. DATYNER

UROLOG

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-95

Godz. przyjęć od 9—10 i od 6—8

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamężnych

GENY LECZNIC. 3234



Dziś wielka premiera!

Epokowe arcydzieło filmowe, wyróżniające się rozmachem inscenizacji i niebywale wzruszającą treścią

Pozar Świata

Pożęzny dramat serc, osnuty na tle wojny światowej.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

William Hall Davis, John Stuart i Jameson Thomas

PONADTO: „UŚMIECH WARSZAWY”

Najpiękniejsza rewja warszawskiego „Morskiego Oka”

w wykonaniu całego zespołu teatru „Morskie Oko”.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **Leona Kantora**
Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob., niedz. i święta o godz. 12-ej w południe.

SENSACJA NA CZASIE: Od dnia dzisiejszego ceny miejsc obniżone do minimum. Na pierwsze seanse bilety po 50 gr. i 1.— zł., na pozostałe seanse po 1.—, 1.50 i 2.—

Posiadacze ulgowych biletów korzystają z cen 1.— na 2-ie miejsce i 1.50 na 1-sze miejsce.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 17 maja 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Józef Rozenblum” oraz właścicielowi Józefowi Majerowi Rosenblumowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Jakóba Herca, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Michała Knepla, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
MICHAŁ KNEPEL, Adwokat
Łódź, Aleje-Kościuszki 22.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 31 maja 1930 r. o godz. 1 po poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wiarygodności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:

5075

JAKÓB HERC.

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle

darmo

JUTRO POPIS SZKOŁY RYTMIKI I PLASTYKI H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

o godz. 11,30 rano w Teatrze Miejskim Cegielniana 63.

Pozostałe bilety w księgarni Fiszera, Piotrkowska Nr. 47, jutro w kasie teatru. 4640

Ogłoszenia drobne

BIZUTERJE

kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórzu. 4405—12

WÓZEK

dziecinny marki „Brennabor”, prawie nowy okazynie sprzedam. Tel. 148-16. 5074-1

JAMNIKA (TAXA)

dwumiesięcznego czystej rasy sprzedam. Zielona 44, m. 6. 1128—1

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie zlecenia radjowe do 9 wieczór. 5005—2

DUŻY

frontowy pokój z meblami, lub bez do oddania. Cegielniana 85 I-sze p., m. 8, od 3—8. 1132—2

OFERTA

pod „T. L.” jest do odebrania w administracji. 1133—1

IWONICZ

Pensjonat Zdrowie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Inf. Goldwert, Skwerowa 8, I p. front, od 3—4.30. 1062—8

Z POWODU WYJAZDU

natychmiast oddam mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią (z meblami lub bez mebli) z wszelkimi wygodami. Obejrzeć można od godz. 2.30 do 5 po poł. ul. Cegielniana 64, m. 10, I p. 1129—3

AKWIZYTORZY

domokrażcy do sprzedaży aparatów elektrycznych, grzejnych wprost konsumentowi, na wysoką prowizję poszukiwani. Kaucja ewent. pierwszorzędne referencje konieczne. Oferty do adm. pod „Aparaty” 1130-1

DR.

ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22, Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości „MARKA JOSKOWICZA” zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że w dniu 30 maja 1930 r. o godz. 12 w południe odbędzie się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi zebranie wierzycieli, w celu wysłuchania sprawozdania syndyka o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, względnie utworzenia związku wierzycieli.

Syndyk tymczasowy upadłości:
A. adw. **MIECZYSLAW SARNA**

5083

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej 3248

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego

Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpeczących włosów wyjątkową metodą.

Godziny przyjęć: od 10—2 poł. i od 4—8 wiecz.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

DR. MED.

RAPEPORT

UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia)

tel. 144-10. Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

Piotrkowska 294, tel. 123-88 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapsle świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielina itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 ZŁOTE. 3244

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr., nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.